

GAZETA GMINNA

SUŁKOWICE

KLAMRA

BIERTOWICE HARBUTOWICE KRZYWACZKA RUDNIK



Rok XXIII | ISSN 1233-2593 | Cena 2 zł | Nr 3 (285) 2016 r.

Wielkanocne spotkania stowarzyszonych



fot. Anna Witalis Zdrzenicka



Zjazd Miejsko – Gminnego Oddziału ZOSP RP



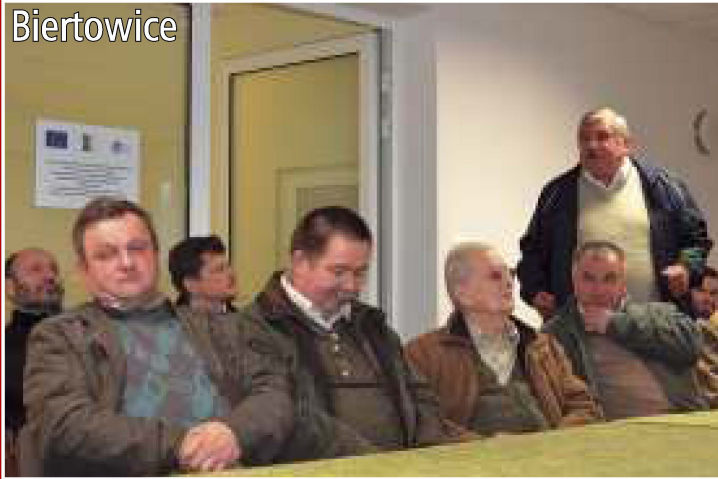
fot. Anna Witalis Zdrzenicka



Zebrania mieszkańców

fot. Anna Witalis Zdrzenicka

Biertowice



Rudnik



Harbutowice



Krzywaczka



Naszej Biało-Czerwonej

Okładkę oraz dużą część tego numeru „Klamry” dedykujemy naszej Ojczyźnie i jej Dzielnym Synom.

Przełom kwietnia i maja to czas świąt o charakterze narodowym: Konstytucji 3 Maja, Maryi Królowej Polski, Flagi Narodowej 2 maja, a także 5. rocznica beatyfikacji Ojca Świętego Jana Pawła II – 1 maja oraz 3. rocznica jego kanonizacji – 27 kwietnia. Charakter ogólnonarodowy ma też dzień św. Floriana – nie tylko patrona strażaków, ale również jednego z patronów Polski i patrona Krakowa.

Mamy w tym okresie także nasze gminne obchody rocznicowe. Co roku czcimy pamięć patriotów pomordowanych po serii aresztowań członków podziemia w okolicy 30 kwietnia 1944 roku. Od roku do kalendarza świąt gminnych dodaliśmy rocznicę zasadzenia Dębu Katyńskiego upamiętniającego kpt. (pośmiertnie ppłk) Rudolfa Galusa, a wraz z nim wszystkie ofiary zbrodni katyńskiej.

I mieliśmy w tym okresie także najdostojniejszą z rocznic – 1050-lecie chrztu Polski. Wydarzenie to datuje się na 14 kwietnia 966 r., a my obchodziliśmy to święto na św. Michale w Lesie Groby.

W numerze zamieszczamy relacje z gminnych obchodów części tych świąt i rocznic.

Na okładkę zaproponowaliśmy Państwu zdjęcie z majówki patriotycznej 3 Maja nad zalewem w Sułkowicach. Jednym z jej elementów była rowerowa runda honorowa z flagami narodowymi wokół zalewu. Niektórym przypomniał się Wyścig Pokoju...

A na pięknym, pogodnym niebie spokojnym lotem wzbił się w niebo ptak – choć nie orzeł, ale jako żywo przypominający symbol z naszego narodowego godła.

osp.sulkowice.pl

Ochotnicza Straż Pożarna Gminy Sułkowice ma już własną stronę internetową: <http://osp.sulkowice.pl/>. Można na niej znaleźć aktualności strażackie, ważne informacje dotyczące OSP i bezpieczeństwa i galerie ze zdjęciami. Swoje podstrony z danymi kontaktowymi, składami zarządów, listą druhow i stanem sprzętu mają wszystkie jednostki gminy. Strona jest pomyślana tak, by służyć całej strażackiej braci, a jednocześnie zapraszać sympatyków OSP do jej odwiedzania. jś |

Z okazji Dnia Strażaka
i święta św. Floriana

życzę

wszystkim Druhom
z naszej gminy
stałej opieki Patrona
w wypełnianiu
strażackiej powinności.
Bezpiecznej służby,
i satysfakcji z dobrze
spełnionego obowiązku.
Ile wyjazdów, tylu powrotów,
zdrowia, wszelkiej pomyślności
i szczęścia.

Składam też wyrazy szacunku i uznania
za ofiarną służbę, trud i poświęcenie.

Burmistrz Piotr Pułka
z pracownikami
Urzędu Miejskiego w Sułkowicach

Dobra wiadomość dla rolników

Termin składania wniosków o dopłaty
bezpośrednie został wydłużony
do 15 czerwca.

w Urzędzie Miejskim, budynek B
**w poniedziałki, wtorki i czwartki
od godz. 8 do 14**

dyżuruje pracownik ARiMR, który przyjmuje wnioski i pomaga je wypełnić.



FAMILY FEST 7

5 czerwca godz. 13

Co roku okazalszy
co roku coś innego

Na doroczny Family Fest zaprasza Gimnazjum w Sułkowicach. Tym razem atrakcją główną będzie prezentacja herbu gminy Sułkowice ułożonego z kamyczków i przygotowanego do osadzenia na stałe na postumencie.

Organizatorzy zapraszają na prezentację kultury materialnej i duchowej rodzinnych miejscowości uczniów naszej szkoły: Sułkowic, Harbutowic, Biertowic i Jastrzębi. W przygotowanie prezentacji włączyły się środowiska tych miejscowości, a nawet niektórzy sołtysi.

Będą rodzinne konkursy z nagrodami, gry i zabawy zręcznościowe, występy dzieci z przedszkoli, uczniów szkoły podstawowej i gimnazjum, dmuchańce i skakańce, sklepik rozmaitych, atrakcje kulinarne i inne sympatyczne niespodzianki.

Nad Family Fest 7 patronat przyjęli: Senator RP Andrzej Pająk, Wojewoda Małopolski Józef Pilch i Burmistrz Gminy Sułkowice Piotr Pułka.

red. |

Dni Sułkowic 2016

Tegoroczne Dni Sułkowic odbędą się 9 i 10 lipca 2016 r. Chociaż jeszcze jest trochę czasu do tego wydarzenia, już możemy zdradzić Państwu część przygotowanych atrakcji.

Gwiazdą sobotniego wieczoru będzie zespół **Baciary**, przed którymi zagrają **Zbyrcoki**. Na niedzielę wybraliśmy coś dla miłośników rockowych brzmień – zespół **Roxanne Cover Band**, który zagra utwory **Roxette**. Dla fanów disco-polo wystąpi zespół **Defis**. Spodziewamy się również występu zespołu **Dr Maniana**.

Przez obydwa dni na scenie Dni Sułkowic będziemy gościli zespoły muzyczne i taneczne z naszej gminy, będzie zabawa taneczna w rytmach disco, nie zabraknie Turnieju Mega-Piłkarzyków, Lunaparku z Czech i stoisk ze smakołykami od gospodyń. Będą konkursy i wspólne zabawy.

Imprezę tym razem poprowadzi Dorota Ruśkowska – kobieta orkiestra – aktorka, założycielka i dyrektorka Teatru w Stodole. jgk |

„Klamra” Gazeta Gminna.
Wydawca: Burmistrz Gminy Sułkowice.
Redaktor: Anna Witalis-Zdrzenicka.
Adres redakcji: Urząd Miejski
w Sułkowicach, Rynek 1, 32-440 Sułkowice,
tel. 12 273 20 75, telefaks 12 272 14 22,
www.sulkowice.pl (numery archiwalne);
email: klamra@sulkowice.pl.
Drukarnia: „Styl”, ul Ojcowska 1, 31-334 Kraków.
Zastrzegamy sobie prawo do skracania
i adiacji tekstów oraz zmiany tytułów
bez uprzedniego powiadomienia autorów.
„Klamra” nie przyjmuje reklam i płatnych ogłoszeń.

Wybrane z numeru:

Nowe władze gminne OSP	s. 3
Rodzina 500+ na bieżąc	s. 7
Zebrań mieszkańców	s. 8
Uroczystości patriotyczne	s. 9-13
Spotkania Stowarzyń	s. 15
Wywiad z Aleksandrem Lisowskim	s. 16
Gminne konkursy	s. 18-19

Którędy droga do rewitalizacji?

Zespół powołany do opracowania Gminnego Programu Rewitalizacji do 2020 r. wybrał się na „wycieczkę” po gminie, by świeżym okiem spojrzeć na miejsca wymagające pilnej interwencji, a jednocześnie zastanowić się, na ile inwestycje tam zaplanowane mają szansę na dofinansowanie z funduszy Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Małopolskiego

Objazd prowadził przez wszystkie miejscowości gminy – od Latoniówki i Gościbi w Harbutowicach, przez Bierutowice, Krzywaczkę, Rudnik ze szczególnym przystankiem przy starym przedszkolu, po Sułkowice Zieloną, składowisko odpadów, rejon zalewu i – *nomen omen* – z końcowym postojem na dworcu autobusowym w rynku.

Wyjazd w teren poprzedziły wielokrotne spotkania w Urzędzie, dyskusje o tym, które zadania spełniają warunki postawione przez dysponentów funduszy.

Ankieta

Prowadzone są również konsultacje społeczne. Na stronie internetowej gminy zamieszczona została ankieta, której wyniki są cenną wskazówką przy wyznaczaniu obszarów wymagających interwencji w ramach działań rewitalizacyjnych. Ankietę można było szybko i sprawnie wypełnić on-line (<http://gmina.sulkowice.pl>) – przez internet albo w wersji papierowej wypełnić ją w sali obsługi klienta Urzędu Miejskiego. Jej wypełnienie zajmowało zaledwie 5-10 minut. Warto więc



Podwórze starego przedszkola w Rudniku



Początek i koniec wycieczki – dworzec autobusowy w Sułkowicach

było poświęcić ten czas, by powiedzieć, co trzeba pilnie zrobić w naszych miejscowościach, by żyło się w nich lepiej i by – przede wszystkim – zniknęły z nich miejsca szczególnie zaniedbane.

Nie taki łatwy wybór

Nie wszystko, co trzeba pilnie zrobić, kwalifikuje się do tego programu. Rewitalizacja w obecnym wydaniu jest bowiem rozumiana jako „kompleksowy proces wyprowadzania ze stanu kryzysowego obszarów o wzmożonej koncentracji problemów, a więc ubóstwa, bezrobocia, przestępczości, niskiej aktywności społecznej i gospodarczej”. No i przedsięwzięcia prowadzące do tego wyprowadzenia z kryzysu mają być realizowane z udziałem różnych podmiotów społeczności lokalnej. Tak więc nie każda potrzebna – nawet bardzo – inwestycja czy modernizacja kwalifikuje się do tego programu. Poza tym postawione zostały twarde warunki odnośnie obszarów gminy objętych rewitalizacją (do 20%) i liczby mieszkańców, którzy je zamieszkują (30%).

Konsultacje trwają

Na każdym etapie prac na nowym programem rewitalizacji prowadzone są i będą konsultacje społeczne: poprzez spotkania, ankiety, zbieranie uwag do opracowanych projektów dokumentów. O opinię będą proszone osoby fizyczne, przedsiębiorcy, przedstawiciele organizacji pozarządowych lub innych podmiotów zainteresowanych rozwojem obszaru całej gminy.

awz |

Studnia w Harbutowicach będzie wyremontowana



Zabytkowa studnia z przełomu XIX i XX w. w Harbutowicach przy drodze nr 956 przed Przełęczą Sanguszką: po lewej fotografia archiwalna z lat 30. XX wieku, po prawej – stan obecny. Zabytek uzyskał dofinansowanie na prace konserwatorskie i restauratorskie od Województwa Małopolskiego w wysokości 11 tys. zł. Jest to najwyższe dofinansowanie spośród 50 kapliczek z Małopolski. Drugą połowę na remont dołoży Gmina Sułkowice.

Zjazd Miejsko-Gminny, który obradował w sobotę 9 kwietnia w Krzywaczce, wybrał władze Miejsko-Gminnego Oddziału ZOSP RP na następnych 5 lat. Delegaci zdecydowali, kto będzie reprezentował naszą gminę na zjeździe powiatowym oraz będzie jej przedstawicielem w przyszłym zarządzie powiatowym.

Podczas zjazdu przedstawiono została prezentacja multimedialna z przebiegu kadencji 2011–2016. Prezentacja ta dostępna jest na stronie gminy www.sulkowice.pl. Na wniosek Komisji Rewizyjnej dotychczasowy Zarząd otrzymał absolutorium.

Uczestnicy i goście

W zjeździe uczestniczyli delegaci z wszystkich jednostek gminy, a wśród nich nowo wybrani prezesi, wiceprezesi i naczelnicy.

Przybyli też goście: komendant powiatowy PSP Sławomir Kaganek, prezes Zarządu Oddziału Powiatowego ZOSP RP Jan Podmokły oraz przedstawiciele władz gminnych: przewodniczący Rady Miejskiej Jan Socha, wiceburmistrz Rozalia Oliwa i sekretarz Małgorzata Dziadkowiec. W podwójnej roli burmistrza i kończącego kadencję prezesa miejsko-gminnego wystąpił Piotr Pułka. Nad stroną logistyczną zjazdu czuwał Jakub Świątłoń z Urzędu Miejskiego. Zebranie prowadził Piotr Pułka, a protokołowała je Monika Widlarz.

Podziękowania

Zaproszeni zostali również prezesi i naczelnicy jednostek OSP, którzy zdecydowali się zakończyć swoją pracę w zarządach: Franciszek Świerk, Tadeusz Krzywoń, Stefan Kurek, Tadeusz Burda oraz Jan Golonka. Podziękowania z dyplomem okolicznościowym i pamiątkową statuetką osobiście odebrali prezesi Tadeusz Krzywoń i Tadeusz Burda.

Serdeczne podziękowania od strażackiej braci otrzymał też Jakub Świątłoń, który w Urzędzie Miejskim wspiera pracę biurową jednostek i dba, by cała dokumentacja trafiała kiedy trzeba i gdzie trzeba.

OSP gminy Sułkowiec w statystykach

246 członków zwyczajnych, w tym:
111 przeszkolonych z uprawnieniami do udziału w akcjach ratowniczych;
14 kobiet;
34 członków wspierających;
8 członków honorowych;
5 Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych: 58 chłopców i 20 dziewcząt.

Nowe gminne władze strażackie

Komisja Rewizyjna: przewodniczący – Janusz Starzec, wiceprzewodniczący – Mariusz Kaczor, sekretarz – Jakub Bigaj.



fol. Anna Witalis-Zdrzeniicka

Podziękowania dla prezesów jednostek odchodzących na związkową „emeryturę”

Wybory

Po przeprowadzonych wyborach ukonstytuowało się prezydium nowego Zarządu Oddziału Miejsko-Gminnego ZOSP RP i Komisji Rewizyjnej. Zdecydowano ponadto, że na zjeździe powiatowym strażę gminy Sułkowiec będzie reprezentował prezes i wiceprezesi. Do pracy w Zarządzie Oddziału Powiatowego ZOSP RP oddelegowano Piotra Pułkę i Adama Golonkę.

Z dyskusji i wystąpień gości

Podczas zjazdu goście dziękowali strażom gminy Sułkowiec za poświęcony czas na pomoc, ratowanie życia i mienia współmieszkańców, a także na systematyczne szkolenia ratowników. – *Szczególne podziękowania należą się też władzom gminy za duże zaangażowanie w wyposażenie jednostek i zabezpieczenie im godnych warunków działania* – mówił Sławomir Kaganek. Jak wynika z przedstawionych sprawozdań, w ubiegłym roku jednostki OSP otrzymały w naszej gminie dofinansowanie w wysokości 226 311 zł, a w tegorocznym budżecie zapła-

Zarząd Oddziału Miejsko-Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej na lata 2016–2021

Prezydium:

prezes – Piotr Pułka,
wiceprezes – Adam Golonka,
wiceprezes – Krystian Baś,
skarbnik – Paweł Śliwa,
sekretarz – Jakub Świątłoń,
komendant gminny – Rafał Kurek,
członek prezydium – Jan Hodurek.

Członkowie Zarządu:

Bartłomiej Golonka, Krzysztof Kuchta,
Bogdan Kurowski, Edward Mroczek,
Wacław Piechota, Andrzej Przała,
Ryszard Sroka i Michał Walas.

nowano dla nich 369 400 zł. Systematycznie też wymieniane na nowsze są samochody, uzupełniane jest ich wyposażenie.

Goście z powiatu podkreślali bardzo dobry standard jednostek oraz dobry poziom wyszkolenia druhów.

Do ważnych problemów poruszanych na zjeździe należy m.in. przygotowanie jednostek do zadań stojących przed nimi w związku ze zbliżającymi się Świątami Dniami Młodzieży, nowe przepisy dotyczące funkcjonowania OSP, możliwości otrzymania dofinansowania z oddziałów powiatowego, wojewódzkiego i Zarządu Głównego, z grantów marszałkowskich itp., a także z Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego, do którego należą trzy jednostki naszej gminy: Sułkowiec, Krzywaczka i Harbutowice.

– *Traktujcie bardzo poważnie prowadzenie systematycznego naboru do drużyn młodzieżowych i dorosłych formacji, by nie zagroziło nam, że będziemy mieli świetne wyposażenie w sprzęt, tylko będzie brakowało ludzi do jego obsługi* – nawoływał Jan Podmokły.

Zakończył się nabór do szkół i przedszkoli. Rodzice mieli w tym roku możliwość zapisania swoich sześciolatków, zgodnie z własną wolą, albo do pierwszej klasy, albo do przedszkolnej „zerówki”. Większość zdecydowanie wybrała przedszkole. Wbrew hibernacyjnym zapowiedziom przeciwników reformy, w naszej gminie nie rodzi to negatywnych konsekwencji: wszystkie chętne dzieci mają miejsce w przedszkolach, nie będzie zwolnień nauczycieli.

Do klas pierwszych pójdzie w sumie 94 dzieci: 72 siedmiolatków, 18 sześciolatków, 4 dzieci będzie kontynuowało naukę w klasie pierwszej. W klasie drugiej naukę będzie kontynuował 1 uczeń, a 2 ośmiolatków odroczonych od obowiązku szkolnego pójdzie do przedszkola.

Powstanie 6 klas pierwszych: po jednej w Biertowicach, Harbutowicach, Krzywaczce i Rudniku oraz dwie w Sułkowicach.

Dla wszystkich chętnych dzieci wystarczy miejsc w gminnych przedszkolach. Oczywiście priorytetem było przyjęcie do przedszkola dzieci sześci-, pięcio- i czteroletnich, ale gminie zależało też na przyjęciu wszystkich trzylatków, których rodzice wyrażają wolę postania dziecka do przedszkola.

Złożone zostały 582 wnioski. Po pierwszym naborze komplet przedszkolaków miały przedszkola nr 1 i 3 w Sułkowicach. Pozostałe przedszkola miały jeszcze rezerwowe wolne miejsca (łącznie 34), na które rozpisany został drugi nabór.

Rodzice dzieci, dla których brakło miejsca w przedszkolach w ich obwodzie (9 dzieci z obwodu przedszkola nr 1 i 3 dzieci z obwodu przedszkola nr 3),

Przypominamy rodzicom sześciolatków, które zostały zapisane do szkoły, że są oni uprawnieni do złożenia wniosku i otrzymania grantu dla uzdolnionych dzieci w wysokości 1000 zł, ufundowanego przez Gminę w ramach „Lokalnego programu wspierania edukacji uzdolnionych dzieci zamieszkałych na terenie gminy Sułkowice”. Wnioski będą przyjmowane w Urzędzie Miejskim od 5 do 16 września.



mieli możliwość zapisania ich do innego gminnego przedszkola. W sumie gmina Sułkowice przygotowała miejsca w przedszkolach dla 595 dzieci. W pierwszym naborze przyjętych zostało 561 dzieci.

Drugi nabór skończył się 5 maja, a jego wyniki zostaną oficjalnie ogłoszone 1 czerwca. Postępowanie rekrutacyjne objęło:

148 sześciolatków,
179 pięciolatków,
161 czteroletników,
94 trzylatków.

W roku szkolnym 2016/2017 gmina Sułkowice uruchamia 24 oddziały przedszkolne:

w PS 1 – 4 oddziały
(w tym 1 integracyjny)
w PS 2 – 5 oddziałów,

w PS 3 – 2 oddziały,
w Biertowicach – 2 oddziały,
w Harbutowicach – 2 oddziały,
w Krzywaczce – 3 oddziały,
w Rudniku – 6 oddziałów.

W Rudniku gmina uruchomiła dodatkowy oddział przedszkolny w związku z tym, że było duże zapotrzebowanie, a jednocześnie w placówce tej są odpowiednie warunki lokalowe. Co prawda nie ma na razie obowiązku zapewnienia miejsc w przedszkolach wszystkim trzylatkom, ale gmina dołożyła starań, by u nas każde chętne dziecko mogło korzystać z wychowania przedszkolnego.

Nie będzie też rewolucji w zatrudnieniu. Nie planujemy zwolnień zatrudnionych nauczycieli.

Rozalia Oliwa, wiceburmistrz

Równa Szansa

67 mieszkańców naszej gminy w trudnej sytuacji życiowej otrzyma pomoc w ramach projektu „Równa szansa” o łącznej wartości 999 991,25 zł, z czego 849 991,25 zł wyniesie dofinansowanie UE.

Projekt adresowany jest do osób zagrożonych ubóstwem lub wykluczeniem społecznym oraz ich otoczenia. Uczestnikom zostanie stworzona możliwość odbycia staży zawodowych, otrzymają wsparcie indywidualne i grupowe doradcy zawodowego, psychologa, psychiatry, pracownika socjalnego, asystenta osoby niepełnosprawnej, pe-



Ośrodek Pomocy Społecznej w Sułkowicach zaprasza do udziału w projekcie „Równa szansa”

realizowanym w ramach 9 Osi Priorytetowej Regionu spójny społecznie, Działania 9.1 Aktywna integracja, Poddziałania 9.1.1 Aktywna integracja – projekty konkursowe wyłącznie dla OPS/PCPR Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Małopolskiego na lata 2014-2020.

dagoga, logopedy. Na wsparcie specjalistyczne i terapeutyczne mogą liczyć osoby doznające przemocy oraz sprawcy przemocy w leczeniu problemów, które ich popychają do złych czynów.

Projekt ma na celu wzrost kompetencji społecznych i zawodowych mieszkańców gminy Sułkowice.

Udział w projekcie jest bezpłatny.

Jego realizacja rozłożona jest na trzy lata do kwietnia 2019 r. Okres wsparcia dla uczestników może być różny w zależności od potrzeb danej osoby. Podczas trwającej rekrutacji planowany jest nabór 22 osób, następnie w 2017 r. nabór 22 osób, a w 2018 r. – nabór 23 osób. red. l

Rekrutację do projektu: „Równa szansa” prowadzi Ośrodek Pomocy Społecznej w Sułkowicach od 2 do 30 maja 2016 roku.

Informacji na temat projektu udzielają i rekrutację prowadzą: Piotr Budzoń i Bożena Moskał w pok. nr 2, w godzinach pracy Ośrodka.

Sesje Rady Miejskiej

Sesja 4 kwietnia 2016

Podczas sesji radni przyjęli sprawozdania z działalności Sułkowskiego Ośrodka Kultury, Gminnej Biblioteki Publicznej im. ks. Józefa Sądziaka, Ośrodka Pomocy Społecznej oraz sprawozdanie z realizacji zadań z zakresu wspierania rodziny za rok 2015. Uchwalili program *Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie oraz Ochrony Ofiar w Gminie Sułkowice na lata 2016–2020*.

Równa szansa

Radni zdecydowali też, że gmina przystąpi do projektu „Równa szansa”. Program ten zamierza realizować Ośrodek Pomocy Społecznej, a podjęcie stosownej uchwały jest warunkiem koniecznym uzyskania jego finansowania w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Małopolskiego. Więcej na temat tego projektu piszemy na stronie obok.

Dofinansowanie do pieca

OSP Krzywaczka otrzymała dotację na zakup pieca do centralnego ogrzewania na kwotę 15 tys. zł, ponieważ poprzedni został kilkakrotnie zalany przez wody gruntowe. Całkowity koszt zakupu i montażu pieca wynosi 20 tys. zł, z czego 5 tys. zł pokryje jednostka z własnych środków.

Składka 1,50 zł

Gmina Sułkowice, podobnie jak Gmina Myślenice, podniosła składki członkowskie w Lokalnej Grupie Działania „Między Dalinem i Gościbią” z 1 zł na 1,50 zł rocznie od każdego mieszkańca zameldowanego na pobyt stały.

Zmiany w Statucie

Powołano doraźną Komisję Statutową, w skład której weszli: Józef Hołda (przewodniczący), Krystyna Sosin, Jan Socha, Kazimierz Król oraz Piotr Sroka.

Komisja ta została powołana na wniosek Gminnej Komisji Wyborczej, która przeprowadza wybory do organów jednostek pomocniczych Gminy Sułkowice. Zaistniała potrzeba zmian w statutach i ordynacjach wyborczych poszczególnych sołectw i rady osiedla - m.in. zmian w godzinach otwarcia lokali wyborczych, wprowadzenie zapisów umożliwiających nieprzeprowadzanie wyborów Rad Sołectkich i Rady Osiedla w przypadku, kiedy liczba kandydatów jest równa lub mniejsza niż liczba miejsc w Radzie (wówczas wszystkie zgłoszone osoby weszłyby w skład Rady) oraz uregulowanie kwestii dotyczących obserwatorów przebiegu głosowania.

Sesja 18 kwietnia

Po zakończonym cyklu wiosennych zebrań wiejskich radni zapoznali się ze sprawozdaniami sołtysów i rad sołectkich za 2015 r.

Przyjęli też sprawozdanie z działalności Świetlicy Środowiskowej w ub. roku; z realizacji Gminnego Programu Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Przeciwdziałania Narkomanii oraz innym Uzależnieniom, a także raportu w sprawie realizacji Strategii rozwiązywania problemów społecznych gminy. Przedstawiona została również ocena zasobów pomocy społecznej za rok 2015.

Aktualizacja budżetu

Wprowadzono do bieżącego budżetu gminy aktualizację zarówno po stronie dochodów, jak też wydatków. Konsekwencją aktualizacji budżetu są zmiany w wieloletniej prognozie finansowej.

Przy okazji omawiania planowanych wspólnych inwestycji z powiatem burmistrz i radni zdecydowanie odmówili finansowania ich w niesprawdliwej proporcji, tj. 70% kosztów po stronie gminy. W rachubę wchodzi jedynie współfinansowanie zadań po 50%.

Postulaty i interpelacje

Po dokonaniu wizji lokalnej, radni zdecydowali o konieczności m.in. natychmiastowego wzmocnienia słupa wysokiego napięcia, który traci stabilność wskutek osunięcia się ziemi w związku z budową boiska w Harbutowicach. Bezpośrednio zagraża to przetrwaniem dostaw prądu do stacji uzdatniania wody, a w konsekwencji – dostaw wody do komunalnego wodociągu.

Również wskutek dokonanej wizji lokalnej radni postanowili, że nad zalewem w Sułkowicach należy zamontować dwa szlabany zapobiegające wjeżdżaniu tam motorami i kładami oraz samochodami. Postulowali też wprowadzenie zakazu sprzedaży na terenie zalewu napojów w szkle, wykonanie remontu ławek, grilla i amfiteatru oraz generalne czyszczenie dna zalewu przed sezonem letnim.

Radni zgłaszali też zauważone usterki na drogach, przy przepustach, prosili o zamontowanie tablic odbłaskowych w niebezpiecznych miejscach.

red.l

Nasze drogi

z wystąpienia przewodniczącego
Komisji Bezpieczeństwa Publicznego Rady Miejskiej Kazimierza Króla

Miejscowość	drogi w metrach bieżących			
	krajowe	wojewódzkie	powiatowe	gminne
Biertowice	350	2 502	–	2 720
Harbutowice	–	4 390	–	14 152
Krzywaczka	3 240	–	3 900	3 360
Rudnik	–	3 933	2 500	5 690
Sułkowice	–	5 787	10 400	9 120
Łącznie w gminie	3 590	16 612	16 800	35 042

Ogółem w całej gminie mamy 37 890 m dróg o nawierzchni bitumicznej o nienormalnej szerokości, przy ogólnym stanie około 57 km.

Na akcję zima 2015/2016 w budżecie gminy przeznaczona została kwota – 70 019 zł. Na modernizację dróg gminnych



Radni, burmistrz i przedstawiciele Harbutowic na budowie boiska.

– 290 tys. zł, a na realizację zadań przez Radę Osiedla i przez Sołectwa – 83,5 tys. zł.

Łącznie na budowę, rozbudowę, modernizację i utrzymanie dróg w roku 2016 w budżecie gminy przeznaczona jest kwota 2 254 927 zł.

Ekspresem



Sułkowice, przedszkole

Budowa przedszkola postępuje zgodnie z harmonogramem. Prace są na etapie: murowania i wykonania stropu.

Budowa drogi dojazdowej do przedszkola

28 kwietnia podpisana została umowa z firmą Instalbud s.c. Łukasz Kaczmarczyk i Stanisław Kaczmarczyk, która zbuduje tę drogę za 1 377 411,95 zł. Na to zadanie Gmina pozyskała od Wojewody Małopolskiego 50% dofinansowania. Przekazanie placu budowy nastąpi na początku maja 2016 r. Powstanie asfaltowa droga z chodnikiem, kanalizacją deszczową oraz wodociągiem i kanalizacją sanitarną w ciągu drogi.



Krzywaczka, droga na Działy

Modernizację drogi nr 484/1 wykonuje firma PRDM Wadowice. Koszt zadania – 36 tys. zł.

Sułkowice, toalety publiczne

Wyłoniony został wykonawca budowy 2. części toalet – firma Ecco System ze Spytkowic. Prace będą kosztować 158 888,88 zł.

Przyłącza kanalizacyjne

Budowę przyłączy kanalizacyjnych w Rudniku (ok. 200) i w Sułkowicach w ramach VI etapu kanalizacji (ok. 50) wykonuje Zakład Gospodarki Komunalnej oraz firmy prywatne.

Remont dróg w Biertowicach

W Biertowicach planowane są remonty dwóch dróg gminnych – od strażnicy do terenu rekreacyjnego z boiskiem oraz Na Działy.

przez gminę



Rudnik, budowa hali sportowej

Ruszyły prace budowlane hali sportowej w Rudniku. Wykonuje je Zakład Usług Remontowo-Budowlanych Czesław Siołek z Kąsinki Małej. Koszt całkowity zadania, rozłożony na trzy lata, to 4 921 375,29 zł. Istnieje realna szansa na uzyskanie dofinansowania do tej budowy z Ministerstwa Sportu i Turystyki, gdyż Sejmik Województwa Małopolskiego umieścił ją w wieloletnim programie rozwoju bazy sportowej województwa.



Sułkowice, kładka

Doczekała się na swoją kolej kładka piesza na Skawince, łącząca ulicę 1 Maja i Zarzecze. Wyłoniony został wykonawca – firma Usługi Budowlane – Stanisław Mętel z Zawoi. Termin wykonania przewidziany jest na 30 września 2016 r.



Harbutowice, droga na Końcówkę

Rozpoczęto budowę umocnienia korpusu drogi i montażu barier na jej początku. Umocnienia wykonuje firma Melior, koszt – 96 919,14 zł.

Harbutowice, wodociąg

Trwa budowa zbiornika wody i wodociągu dla Harbutowic. Zadanie to wykonuje Zakład Gospodarki Komunalnej.

Krzywaczka, kanalizacja

Wciąż na etapie tworzenia projektu jest zadanie budowy kanalizacji, realizowane przez ZGK. Projektant napotyka na duże problemy ze zgodami mieszkańców na przejście przez ich działki.

Krzywaczka, boisko

Boisko przy ZPO budowane będzie podczas wakacji. Zlecone zostało wykonanie projektu.



Rodzina 500+ na bieżąco

W Gminie Sułkowice w kwietniu:

1.080 przyjętych wniosków,

1.716 dzieci, na które przyznano świadczenie wychowawcze

307.500 zł wypłaconych świadczeń w ramach rządowego programu

Rodzina 500+

Kto do 1. 07. 2016 r. złoży w OPS w Sułkowicach wniosek o świadczenie wychowawcze Rodzina 500+,

ten otrzyma je z wyrównaniem od kwietnia tego roku.

Bus 500+ i kanały informacji

O tym programie rządowym słyshał już chyba każdy w naszym kraju, niezależnie od tego, czy ma dzieci, czy też nie. Ale co innego słyshać dyskusje w mediach, a co innego złożyć konkretny wniosek, w konkretnym miejscu, wiedzieć kiedy i jakie załączniki itd. Dlatego na bieżąco informowaliśmy Państwa przez gminne media o możliwościach i wymaganiach.

Swoją kampanię informacyjną prowadziło także Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. 26 kwietnia do Sułkowic zjechał „Bus 500+”. Na rynku przed Starą Szkołą pracownicy Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego rozłożyli parasol z logotypami programu, odpowiadali na pytania przechodniów i wręczali im materiały promocyjne programu. Rząd postanowił wykorzystać wszystkie kanały informacyjne i wszystkie metody promocji, by informacja dotarła do każdego, kto może z tego programu skorzystać.

Wszyscy skorzystamy na 500+

Tak napisała premier Beata Szydło w liście do osób składających wniosek na świadczenie wychowawcze. – *Te 500 zł to realne, wymierne wsparcie finansowe dla rodziców, ale także poważny zysk dla gospodarki. Dodatkowe środki zostaną wydane lub zainwestowane na polskim rynku. Dadzą Rodzinom więcej możliwości każdego dnia, a dla Polski szansą na rozwój gospodarczy i demograficzny. (...) Program 500 plus wynika z jednego mocnego przekonania: Rodzina to najlepsza inwestycja w przyszłość. Także w przyszłość naszej Ojczyzny.*

Kwiecień za nami, program rządowy Rodzina 500+ został uruchomiony zgodnie z zapowiedziami. W naszej gminie rozruch poszedł gładko. Nie było kolejek, każdy, kto potrzebował, mógł skorzystać z pomocy pracownika OPS przy wypełnianiu wniosku, pierwsze wypłaty już są zrealizowane.

– *Uruchomiliśmy pięć stanowisk przyjmowania wniosków na miejscu w OPS-ie. Przez cały kwiecień w poniedziałki przedłużaliśmy czas pracy do godz. 18, by każdy mógł do nas przyjść bez zwalniania się z pracy. Uruchomiliśmy dodatkowo po jednym dyżurze w szkołach w każdej wsi. Można też było składać wnioski przez internet. Chociaż czasu było mało, starliśmy się dobrze przygotować do rozpoczęcia tej kampanii i rzeczywiście przyjmowanie wniosków przeszło płynnie. I to procentuje – mówi dyrektor OPS Józefa Bernecka.*

500+ i PKB

O kosztach programu, które będziemy musieli ponieść my, podatnicy, media rozpisyją się od samego początku. Zwłaszcza nieprzychylnie media. Tymczasem np. amerykański bank Morgan Stanley w swoim raporcie pisze, że prognozował dla Polski w tym roku wzrost Produktu Krajowego Brutto na poziomie 3,2 proc. Po wprowadzeniu programu, podnosi prognozę o 0,4 proc., czyli do 3,6 procent rocznie. Również prognozy banku na rok 2017 zmieniły się z 3,4 proc. do 3,6 proc. wzrostu PKB. ...*uważamy, że nasze poprzednie prognozy wzrostu o 3,2 proc. w 2016 i 3,4 proc. w 2017 roku są prawdopodobnie nieco zbyt niskie. Dodatkowo program 500+ wesprze gospodarkę, dodając około 1 proc. PKB ze strony wydatków gospodarstw domowych* (cytat za

Michał Miłoś, 500 plus „nie taki zły”). Jak wyjaśniają specjaliści, program „wpuści” na rynek kilka mld zł rocznie, co pobudzi produkcję, handel i inwestycje. Zainwestowane pieniądze będą pracowały.

W program włączają się także banki, które oferują rodzinom konta wraz z prowadzonymi przez nie usługami, w tym bankowością internetową (u nas taką ofertę przygotował np. BSR).

OPS wypłaca i przyjmuje wnioski

– *W naszej gminie program ruszył i jest sprawnie prowadzony, z korzyścią dla rodzin, przez OPS, który wyznaczaliśmy do realizacji tego zadania. Kto złożył wniosek, nie musi nic robić do września 2017 r. Kto jeszcze nie złożył, może to zrobić w każdej chwili – informuje burmistrz Piotr Pułka.* red. |



Przyjmowanie wniosków o zasiłek wychowawczy z programu Rodzina 500+ w sali konferencyjno-szkoleniowej Ośrodka Pomocy Społecznej Sułkowicach

fol. Piotr Budzoń

Ośrodek Pomocy Społecznej w Sułkowicach ul. Sportowa 45 czynny jest w poniedziałek w godz. od 7 do 16 od wtorku do piątku w godz. od 7 do 15

Wiosenne zebrania mieszkańców



6 marca

Inwestycje zaplanowane w Biertowicach na 2016 r. przez gminę:

– modernizacja

dwóch dróg,

– modernizacja szkoły bud. B,
– rozbudowa oświetlenia ulicznego (fundusz sołecki).

W 2015 r. Rada Sołecka dysponowała kwotą 12 500 zł. Za te pieniądze kupiono kruszywo na drogi wiejskie, opłacono pracę koparki przy robotach drogowych, wykonano przepust, zakupiono trawę na boisko na terenie rekreacyjnym, wyasygnowano 1000 zł dla OSP oraz wyremontowano wiatę przystankową.

Wśród tematów poruszanych przez mieszkań-

ców dominowały problemy i usterki występujące na drogach. Zwrócono też uwagę na miejsca mniej bezpieczne, np. przy przejściu przez kładkę na Zieloną w Sułkowicach; na wulgaryzmy wypisane na ścianach przy placu targowym. Zgłaszano miejsca, w których trzeba z powodów bezpieczeństwa zamontować lampy uliczne.

Mieszkańcy przegłosowali intencję, by działka gminna przy gminnym moście nie była dzierżawiona, ale by burmistrz zagospodarował ją na cele rekreacyjne dla mieszkańców.

Powrócono też temat własności majątku po kółku rolniczym. Zebranie przegłosowało wniosek o przejęcie przez gminę terenu pozostałego po kółku rolniczym.



6 marca

Inwestycje zaplanowane w Harbutowicach w 2016 r. przez gminę:

– budowa

zatok przystankowych przy Przełęczu Sanguszki,

– umocnienie korpusu drogi Końcówka,

– rozbudowa oświetlenia ulicznego na Końcówce (fundusz sołecki)

W 2015 r. Rada Sołecka dysponowała kwotą 15.500 zł. Z tych środków zostały zakupione płyty betonowe, korytka, rury przepustowe, wykonano odwodnienie, opłacono transport i prace koparki. Rada Sołecka dofinansowała po 1000 zł OSP i LKS Cisy. W grudniu 2015 r. nastąpiła zmiana sołtysa – po

rezygnacji Bożeny Horwat na funkcję tę wybrana została Izabela Starowicz. W styczniu na wakujące miejsce radnej z Harbutowic wybrano Marię Filipek.

Najpoważniejszym problem Harbutowic stanowi brak wodociągu. Burmistrz przypomniał, że rezerwował pieniądze na tę inwestycję jeszcze w pierwszej kadencji, ale wtedy mieszkańcy i ówczesna sołtys wnioskowali, by przeznaczyć je na drogi. Obecnie budowa wodociągu jest prowadzona przez ZGK.

Problem dróg w Harbutowicach nadal istnieje, chociaż w tej wsi prowadzonych jest najwięcej gminnych inwestycji drogowych. Problemem nie do załatwienia przez samą gminę są zgody właścicieli i brak uregulowań odnośnie własności dróg.



13 marca

Inwestycje zaplanowane w Krzywaczce na 2016 r. przez gminę:

– modernizacja

drogi na Działy,

– urządzenie boiska sportowego przy ZPO,
– zakup i montaż urządzeń sportowych na plac przy OSP (fundusz sołecki).

W 2015 r. Rada Sołecka dysponowała kwotą 14 500 zł. Z tych funduszy wyremontowany został mostek na drodze gminnej, zakupiono też i rozwieszono 18 samochodów tłucznic na drogi gminne.

Podczas zebrania poruszono dyżurny już temat w Krzywaczce – czyli budowę

kanalizacji sanitarnej przez ZGK. Mijają kolejne miesiące i założone terminy, a inwestycja utknęła na poziomie projektu z powodu niemożliwości uzyskania zgód od kilku osób posiadających nieruchomości w kluczowych miejscach wsi. Zebrani poważnie zastanawiali się, jakich argumentów mogliby użyć, żeby skłonić opornych, by nie działali na szkodę ogółu mieszkańców.

Wśród poruszanych tematów dominowały problemy bezpieczeństwa na ruchliwych skrzyżowaniach. Rozmawiano o planowanych inwestycjach drogowych, nie tylko gminnych, lecz również powiatowych i wojewódzkich prowadzonych wspólnie z gminą. Jak wynika z planów ministerialnych, na BDI na razie nie ma pieniędzy.



13 marca

Inwestycje zaplanowane w Rudniku na 2016 r. przez gminę:

– etap VII bu-

dowy chodnika na ul. Dolnej (inwestycja finansowana po połowie z powiatem),

– modernizacja łącznika ulic na Blakówkę i Słonecznej,

– rozpoczęcie budowy hali sportowej przy ZPO,

– modernizacja płyty boiska przy ul. Słonecznej, placu rekreacyjnego przy ul. Dolnej oraz zakup wyposażenia na ten plac (fundusz sołecki).

W 2015 r. Rada Sołecka dysponowała kwotą 17 500 zł. Ze te pieniądze pokryto zakup i transport kruszywa oraz żwiru na drogi, zakup

rur i korytek, opłacono prace koparki. Kwotą 1000 zł dofinansowano zakup przecinarki do kostki. Dodatkowe 14 425,67 zł wykorzystano na: odwodnienie ul. Szkolnej na górnym osiedlu, zakup żwiru na ul. Słoneczną-Zarąbek, zakup betonu, lustra na drogę oraz wykonanie podstaw pod przystanki. Kwotą po 1000 zł Rada Sołecka dofinansowała organizację SG Kalina, OSP, LKS Rudnik oraz organizację Dnia Dziecka w szkole.

Głównym tematem dyskusji były warunki przyłączenia się do kanalizacji. Mieszkańcy pytali też o możliwość wykonania kanalizacji w nowych domach. Burmistrz poinformował, że uzupełnieniami sieci zajmuje się bezpośrednio ZGK.



17 marca

Inwestycje zaplanowane w Sułkowicach na 2016 r. przez gminę:

– budowa kładki na Skawince,

– budowa drogi do nowego przedszkola,

– nakładka asfaltowa na drodze gminnej,

– budowa toalet publicznych etap II,

– modernizacja placu manewrowego,

– budowa przedszkola samorządowego – kontynuacja.

W 2015 r. Rada Osiedla dysponowała kwotą 32.000 zł. Za te pieniądze zakupiono 101 kubików kruszywa na drogi gminne, 14 kubików asfaltu frezowanego, zakupiono rury, korytka

i przepusty. Opłacono 15 godzin pracy koparki na drogach. Ponadto Rada przekazała 2.500 zł dla OSP na zakup i remont sprzętu oraz 5.000 zł na remont kotłowni. Kwotą 4.494,95 zł Rada wsparła: KS Gościbia, dofinansowała organizację Dnia Dziecka oraz imprez mikołajkowych w przedszkolach samorządowych w Sułkowicach. Ponadto 500 zł przeznaczyła na wsparcie organizacji uroczystości z okazji nadania imienia św. Mikołaja PS nr 2. 1000 zł od Rady Osiedla otrzymała Orkiestra Dęta w Sułkowicach.

Sułkowice jako miasto nie uczestniczą w funduszu sołeckim, ale burmistrz przeznacza kwotę równoważną funduszowi na inwestycję, o której decydują mieszkańcy. Rada przeznaczyła ją na budowę toalet.

oprac. red. |

Postać ppłka Rudolfa Galusa przypomnieli uczniowie i nauczyciele Szkoły Podstawowej w Sułkowicach podczas apelu w rocznicę posadzenia katyńskiego Dębu Pamięci naszego Rodaka, wmurowania tablicy pamiątkowej i nadania mu Honorowego Obywatelstwa.

Symbol pamięci

– Poświęciliśmy ten dąb jednemu człowiekowi, ale to symbol wszystkich, którzy zostali zgładzeni na tej nieludzkiej ziemi – mówiła podczas uroczystości wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Krystyna Sosin, która rok temu zainicjowała posadzenie Dębu Pamięci Rudolfa Galusa i koordynowała organizację gminnych uroczystości w ścisłej współpracy z Janem Sroką – naczelnikiem Wydziału Zagranicznego Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych. – W Katyniu, Miednoje i Charkowie zamordowanych strzałem w tył głowy zostało ponad 20 tys. oficerów i przedstawicieli inteligencji polskiej. Nasza gmina ma ok. 15 tys. ludzi. Rozmiar zbrodni katyńskiej, to tak, jakby cała nasza gmina wraz sąsiednimi wsiami została wymordowana – dodała. Dziękowała uczniom, nauczycielom i dyrekcji Szkoły Podstawowej za to, że dbają o to miejsce pamięci i za uroczystości rocznicową, tę żywą lekcję historii.

Dobre miejsce

Apel rocznicowy otworzyła dyrektor szkoły Jolanta Stręk, witając burmistrza Piotra Pułkę, wiceburmistrz Rozalię Oliwę, wiceprzewodniczących RM Krystynę Sosin i Kazimierza Króla, radnych miejskich: Marię Filipek, Józefa Piegzę i Piotra Srokę oraz całą



Poczet sztabarowy szkoły i wykonawcy montażu poetyckiego



Dobre wybraliśmy miejsce

społeczność szkolną. Mówiła: - *Dokładnie rok temu 25 kwietnia 2015 r. odbyła się przed naszą szkołą uroczystość posadzenia Dębu Katyńskiego, by uczcić pamięć kpt. Rudolfa Galusa, sułkowiainina więzionego w Starobielsku, rozstrzelanego w 1940 r. w Charkowie przez NKWD na mocy tzw. „decyzji katyńskiej”. Obok dębu stanął głaz z tabliczką informacyjną: „1940 – Dąb Pamięci posadzony dla uhonorowania kpt. Rudolfa Galusa, urodzonego 27 maja 1891 r. w Sułkowicach”. W uroczystościach brało udział wielu gości. Obok Włodarzy Gminy, członków Rady Miejskiej była również rodzina kapitana oraz młodsza córka Pani Wiesława Głodzińska. W tym wyjątkowym dniu nasi uczniowie mieli niepowtarzalną okazję spotkania z historią, prawdziwą i niezakłamaną. Za to wzruszające i niezapomniane wydarzenie serdecznie dziękujemy (...) Dla naszej szkoły to wielki zaszczyt i honor, że możemy opiekować się i dbać o „żywy pomnik” – Katyński Dąb Pamięci, który jest jednym z ponad 21 tysięcy dębów posadzonych w wielu miejscach w Polsce, Europie, Stanach Zjednoczonych i Kanadzie.*

– *Dobrze wybraliśmy to miejsce na posadzenie Dębu Katyńskiego – mówili przedstawiciele władz, ciesząc się z pieczołowitości, jaką szkoła otoczyła tę cenną historyczną pamiątkę.*

Kwiaty, znicze, pierwsze liście

Podczas krótkiego apelu, którego doniosłość podkreślała obecność pocztu

sztandarowego szkoły, wyświetlony został film z uroczystości uhonorowania Rudolfa Galusa w 2015 r. [film autorstwa telewizji powiatowej TV Myślenice można obejrzeć m.in. na stronie www.sulkowice.pl przy relacji z posadzenia dębu w 2015 r.]. Oglądający przypomnieli sobie ważne wydarzenia sprzed roku, sylwetkę byłego absolwenta Szkoły Podstawowej w Sułkowicach oraz mogli posłuchać wypowiedzi jego najmłodszej córki, Wiesławy Głodzińskiej, która uczestniczyła w tych uroczystościach i w sadzeniu dębu upamiętniającego jej ojca.

Poruszający montaż poetycki poświęcony zbrodni katyńskiej przygotowali uczniowie z Koła Historycznego pod okiem opiekunki Danuty Nykiel. Wystąpili: Anna Garbień, Martyna Stokłosa, Jakub Wrona z klasy VI a, Kamila Koźlak, Patrycja Wata, Beata Ziembla, Gabriela Moskal, Oliwia Latoń, Gabriela Kaczmarczyk z klasy VI c, Edgar Piechota, Kacper Latoń, Julia Blaut, Emilia Skoryk, Martyna Ptak z klasy VI d oraz Maria Gumularz z kl. V a.

W tle sceny piękny, rozłożysty dąb z napisem „Katyń - pamiętamy” namalowała Ewa Garbień. O stronę techniczno-multimedialną zadbali Łukasz Zajac i Czesław Rzepka.

Po apelu przedstawiciele władz i społeczności szkolnej złożyli kwiaty pod kamieniem upamiętniającym naszego Rodaka przy Dębie poświęconym jego pamięci oraz zapalili znicze.

A dąb, choć jeszcze malutki, uświetnił uroczystość rozwijając pierwsze listki.

Na Świętym Michale w Lesie Groby w tym roku spotkaliśmy się w niedzielę 1 maja, pomiędzy 1050. rocznicą chrztu Polski, przypadającą na 14 kwietnia i 245. rocznicą bitwy pod Lanckoroną, przypadającą na 23 maja. W takim też duchu sprawowana była Msza św. za Ojczyznę i jej poległych obrońców – w leśnym sanktuarium św. Michała Archanioła, na połowym ołtarzu, pod wiekową lipą, przy leśnej kapliczce, nad grobami konfederatów.

Spod konfederackiego krzyża na Przełęczu Sanguszkki uczestnicy majówki wraz ze strażackimi pocztami sztandarowymi (OSP Harbutowice, Sukowice, Rudnik, Jastrzębia, Baczyn, Łańnica oraz Koła Łowieckiego Myśliwiec) przeszli na polanę Świętego Michała, śpiewając nabożeństwo majowe. Procesję prowadziły trzy wozy konne, na których usadowiła się orkiestra grająca podczas procesji, Mszy św., a następnie na pikniku i gospodynie ze Stowarzyszenia Cis, które zorganizowały to spotkanie wraz z UM, jako projekt z pożytku publicznego gminy.

Modlitwa za obrońców Ojczyzny

Msze św. koncelebrowali ks. proboszcz Harbutowic Janusz Stopiak i ks. proboszcz Biertowic Jacek Budzoń, który wygłosił też kazanie. Wprowadzając do intencji mszalnej, ks. Janusz Stopiak wspominał wszystkich obrońców ojczyzny od najdawniejszych czasów do ostatnich chwil państwa komunistycznego. Mówił o ofiarach, które potajemnie ginęły z rąk „nieznanych” sprawców. *My się możemy tylko domyślać – Pan Bóg ich zna.* Także i te ofiary reżymów włączył do modlitwy, gdyż – jak twierdził – modlitwa za wszystkich, którzy walczyli o wolność narodową i duchową Polski jest naszym obowiązkiem.

Krzyż wbity w polską ziemię

W kazaniu ks. Jacek Budzoń nawiązał do metafory ziemi ojczyściej – *Matki, którą trzeba kochać, której trzeba bronić, na której trzeba budować dobro.* *To dobrze, że się spotykamy w takich miejscach, jak to, by dziękować Bogu za dar chrześcijaństwa i za tych ludzi.* *Bo chrzest – twierdził – to nie jest przede wszystkim uroczystość czy ceremonia. Chrzest to wydarzenie, w którym człowiek staje się własnością Boga, oddaje się Bogu. Chrzest narodu – to oddanie się narodu w moc Bożą. Dla Polski chrześcijaństwo było przepustką do cywilizacji. Krzyż wbity 1050 lat temu w naszą ziemię przyniósł tu wiarę, ale też naukę i znaczenie naszej Ojczyzny w Europie i na świecie.* Wspominał kobiety i ich rolę w dziejach Polski – począwszy od Do-



fol. Anna Witalis-Zdrzenicka

1050. rocznica chrztu Polski na Świętym Michale

brawny, za pośrednictwem której Mieszko – wcześniejszy wyznawca słowiańskich bogów, poligamista mający wiele żon, przyjął chrzest. Ta chrześcijańska księżniczka czeska przyjęła i spełniła swoje posłannictwo. Podobnie Jadwiga – młodzianka królowa węgierska z rodu piastowskiego, która została królem Polski i poślubiła niemłodego już księcia litewskiego, człowieka porwczego, o dzikich obyczajach, spajając Polskę z Litwą, niosąc Boga i wielkość obu narodom. A było to możliwe, *gdyż wiara w Chrystusa nie dopasowuje się do świata, ale zmienia świat dla Chrystusa.* Mówiąc o roli kobiety, nie zapominał o matce wpajającej wiarę, prawdę i miłość do ojczyzny swojemu dziecku. Wspominał własną matkę, która w czasach komunistycznych uczyła go prawdziwej historii Polski. I właśnie dlatego to Matka Boża jest w naszym kraju tak czczona, bo my z własnego doświadczenia wiemy, jak ważne jest dziedzictwo duchowe Matki i jej siła przekazu wiary. – *I co z tego, że nie było nas na mapach świata. Ale Polska była w nas. I był krzyż. I byli ci, którzy za tę wiarę i ojczyznę oddawali życie. Nie da się zniszczyć Polaków, dopóki nie zniszczy się w nich chrześcijaństwa – mówił.*

Wszystkie drogi prowadzą na Michała

I jak to na Michale – w tym leśnym anielskim sanktuarium – przez liście lipy prześwitywały promienie słońca, śpiewały ptaki, pachniały kwiaty, do zgromadzenia podchodziły zaciekawione zwierzęta). Z ludźmi przyszły też pieski (wszystkie bardzo grzeczne). Jedni przyszli tu w procesji z Przełęczu Sanguszkki, inni schodzili się promieniście od strony Lanckoronny, Sułkowic czy Budzowa. Na piechotę, na rowerach, a nawet konno.

Kapuśniaczek z przytupem

Po Mszy św. i wyprawie, by na nią dotrzeć do leśnego sanktuarium, na pobliskiej polanie pielgrzymi regenerowali nadwątlone siły. Gospodynie z Cisa ugotowały dwa wielkie termosy kapuśniaku, strażacy piekli na bieżąco kiełbasy, dzielono chlebem i kołaczem, była kawa, herbata, domowe ciasto. I była ochota do wspólnego śpiewania, a nawet tańczenia do późnego popołudnia. Do wspólnej zabawy na leśnym pikniku przygrywała orkiestra Sanguszków. awz |

Patriotom ziemi sułkowskiej

W ostatnim dniu kwietnia – jak co roku – środowisko kombatanckie i władze gminy uczciły pamięć patriotów z ziemi sułkowskiej, pomordowanych w 1944 roku we własnych domach i obozach kaźni przez hitlerowski okupanta.

Jak co roku

Wieczorną Mszę św. w intencji pomordowanych Patriotów odprawił ks. proboszcz sułkowskiej parafii Edward Antolak. Zgromadzeni na modlitwie wzięli też udział w pierwszym w tym roku nabożeństwie majowym. Następnie złożone zostały wieńce pod tablicą na Starej Szkole upamiętniającą ofiary tych tragicznych wydarzeń sprzed 72 lat. Po części oficjalnej, jak co roku, potomkowie pomordowanych przeszli na kameralne spotkanie w Sali Samorządowej.

Taki scenariusz przyjął się w ciągu kilku ostatnich lat. Każde z tych spotkań opisywaliśmy w „Klamrze”. Ale na tym podobieństwa kolejnych rocznic się kończą.

W tym roku było jednak inaczej...

Zabrakło sztandaru kombatan-tów, nie dał też rady dotrzeć do zgromadzonych główny sprawca tych uroczystości, Eugeniusz Pitala. Nie pozwolił na to ogólny stan zdrowia. Niemordowany chorąży Stanisław Mielecki przybył co prawda w pełnym umundurowaniu, ale tym razem w asyście harcerzy z Hufca Myślenice niósł już nie sztandar, ale wieńce od kolegów kombatan-tów. Na dźwiganie sztandaru brakło sił.

W Sali Samorządowej burmistrz Piotr Pułka powiedział do zgromadzonych:

Czujemy się zaszczytzeni, że jesteście wśród nas. Ze swoją obecnością, przypominacie o tym, jak ważna jest pamięć przekazywana z pokolenia na pokolenie. Ze jesteście strażnikami pamięci o wydarzeniach sprzed ponad 70 lat. Ze przypominacie o tym, iż pokój nie został nam dany, ale że wywalczyli go nasi ojcowie, starsi bracia, dziadkowie.



Aby pamięć o Nich nie odeszła

Że został on okupiony ofiarą życia i ogromnego cierpienia wielu ludzi. Także naszych bliskich z naszych własnych rodzin. Jesteśmy zaszczytzeni pamięcią o nich.

Gdy ludzie odchodzą

Zwykle swoimi refleksjami dzielił się też prezes sułkowskiego Koła Miejsko-Gminnego Związku Kombatan-tów RP i byłych więźniów politycz-

nych, Eugeniusz Pitala. Także i w tym roku nie zabrało jego słowa. Napisał do przybyłych list, który odczytała wiceburmistrz Rozalia Oliwa. A w tym liście zapowiedział m.in. rozwiązanie organizacji. Pisał:

Przyczyną jest naturalny ubytek członków. Członków zwyczajnych, zostało tylko trzech, a według Statutu Związku sam zarząd musi liczyć 5-7 członków, tj. prezes, wiceprezes, sekretarz, skarbnik i przynajmniej jeden członek ds. społecznych. Mamy w Kole jeszcze 10 wdów po kombatan-tach, tzw. podopiecznych, ale trudno obarczyć jakąś funkcją 90-letnią osobę.

Misja pamięci

Misję pamięci, którą niestrudzenie realizował, Eugeniusz Pitala przekazał w ręce młodszych:

Chciałbym, żeby dalsze rocznicowe uroczystości w dniu 30 kwietnia, odbywały się niekoniecznie z inicjatywy Związku Kombatan-tów, ale z inicjatywy potomków rodzin i władz miasta. (...) Dlatego, proszę potomków tych tragicznych wydarzeń, by na dzisiejszym spotkaniu, wybrali dwóch przedstawicieli, do współorganizowania z władzami miasta, kolejnych rocznic. Moja propozycja to: Tomasz Stręć i Stanisław Repeć.

Od razu, na gorąco burmistrz Piotr Pułka i przewodniczący Rady Miejskiej Jan Socha zaproponowali, by spotkanie 30 kwietnia w takim razie wprowadzić na stałe do kalendarza uroczystości gminnych.

Zaproponowano też, by sztandar AK, który przechowało sułkowskie Koło, został przekazany pod opiekę Gimnazjum w Sułkowicach, gdzie w szkolnej Izbie Pamięci znalazłby godne miejsce, a na uroczystości byłby noszony przez szkolny poczet sztandarowy.

Osoby zaproponowane w liście Eugeniusza Pitali wyraziły zgodę na przyjęcie zadania współorganizacji uroczystości wraz z władzami miasta.

tekst i fotografie: Anna Witalis-Zdrzenicka |



G m i n n e u r o c z y s t o ś c i 3 M a j a

Od Mszy św. w intencji Ojczyzny, odprawionej w koncelebrze przez księży Edwarda Antolaka i Jacka Budzonia, w asyście sztandarów otaczających ołtarz, rozpoczęły się gminne obchody święta 3 Maja. Pod pomnikiem na Rynku delegacje złożyły kwiaty, na patriotyczną nutę koncertowała orkiestra dęta, a świąteczne przedpołudnie zwieńczyło spotkanie przy poczęstunku w Starej Szkole.

Pamięć to dar i zaszczyt

Co na Duchu budowane – jest trwałe

W sułkowskim kościele na Mszy św. w intencji Ojczyzny licznie zgromadzili się przedstawiciele różnych środowisk gminy, mieszkańcy oraz władze samorządowe. Oprawę muzyczną liturgii wzbogacił chór Apassionata, a jej patriotyczny charakter podkreślały sztandary wokół ołtarza, galowa kolumna strażaków w głównej nawie oraz wieńce i kwiaty przy ławkach.

Do naszych trudnych dziejów ojczystych nawiązał w kazaniu ks. proboszcz Edward Antolak. Mówiąc o obecnych politycznych sporach Polaków i przywoływany w sposób dowolny, często niezgodny w historyczną prawdą, porównaniem z Targowicą, powołał się na wypowiedź dra Józefa Szaniawskiego:

W dziejach Polski bywały wydarzenia wzniosłe i podłe, bohaterские i nikczemne. Bywali Polacy, którzy dla Ojczyzny oddawali życie, ale byli i tacy, którzy zdradzali i sprzedawali Polskę. Tak właśnie się stało 27 kwietnia 1792 r., kiedy to w stolicy Rosji grupa czołowych polskich polityków potajemnie podpisała dokument, który od 220 lat znany jest jako akt najbardziej haniebnego zdrady narodowej w całej historii Polski. Pod fałszywą datą 14 maja 1792 r. ogłoszono ten akt w miasteczku Targowica, już na terytorium Rzeczypospolitej. Słowo i pojęcie „zdrada” istnieją w każdym języku świata, ale tylko w języku polskim jest idiom - słowo nieprzetłumaczalne na żaden inny język. Tym słowem jest określenie Targowica. Oznacza ona zdradę narodu i zdradę państwa, ale w sposób szczególny. „Targowica” to zdrada Polski na rzecz Rosji, w imię imperialnych interesów rosyjskich pod pretekstem rzekomej polskiej racji stanu. Od 220 lat słowo „Targowica” stanowi polityczny skrót myślowy - symbol rzekomo niepodległej Polski, w rzeczywistości pozbawionej całkowicie suwerenności i rządzonej przez występujących się Moskwię zdrajców polskich.

Kaznodzieja odwołał się również do dalszej części tej wypowiedzi,



Przemówienie okolicznościowe burmistrza Piotra Pułki

która mówi o wciąż nierozliczonych rachunkach krzywd, o Targowicy w wersji komunistycznego agenturalnego aparatu PRL-owskiego, wreszcie i tym, na czym polegać powinny stosunki dobrosąsiedzkie i prawdziwe wybaczenie wzajemne między narodami. O tym, że nie może to być „ulica jednokierunkowa” ani nie można w imię rzekomego dobrego sąsiedztwa i relacji z Brukselą popełniać zdrady – ani w przeszłości, ani współcześnie.

Ks. Edward Antolak przeniósł ten aspekt naszej narodowej historii na tło biblijne. Chrystusa też oskarżyli swoi. Zawzięci wrogowie się zjednoczyli, by Go zgładzić, żydowscy kapłani grozili przedstawicielowi władzy Rzymu, że się poskarżą Cezarowi. Nauczmy się czytać w Biblii także naszą własną historię – mówił. Odnośnie relacji z sąsiadami, odniósł się do Europy, która dzisiaj traci swoje korzenie, a tracąc je – staje się zlepkiem narodów. Gdy opierała się o ducha – była wielka, gdy straciła ducha – zaczęła się rozpadać. Dlatego zalecał dzisiejszym Polakom powrót do korzeni, wierność Duchowi, bo tylko to, co na Duchu budowane, jest trwałe – konkludował.

Mszę św. zakończył akt odnowienia Ślubów Jasnogórskich i historyczny hymn narodowy – *Boże coś Polskę*.

Korzenie, pamięć, dziedzictwo

Do wartości pamięci historycznej i poszanowania korzeni nawoływał też burmistrz Piotr Pułka w swoim wystąpieniu podczas uroczystości na Rynku. Mówił m.in.:

Ten czas, który od tygodnia przeżywamy, jest intensywnie nasycony historią.

25 kwietnia upamiętniliśmy podpułkownika Rudolfa Galusa naszego Rodaka i Honorowego Obywatela, a wraz z nim prawie 22 tysiące polskich oficerów zgładzonych podczas zbrodni katyńskiej.

W sobotę 30 kwietnia oddaliśmy hołd patriotom ziemi sułkowskiej zamordowanym we własnych domach i obozach kaźni w 1944 roku. Ich bohaterstwo i mękę upamiętnia tablica na Starej Szkole.

W niedzielę 1 maja spotkaliśmy się przy grobach konfederatów barskich na polanie Świętego Michała. Uczciliśmy ich pamięć w rocznicę bitwy lancokorońskiej. Wybraliśmy to miejsce i ten czas, by świętować wielką, tysiąc pięćdziesiątą rocznicę chrztu Polski (...).

Dzisiaj obchodzimy radosne święto Konstytucji 3 Maja. Wspominamy duchową wielkość Polski – naszej Ojczyzny. Pamiętamy.

Pamięć. Tak często określana jest jako zaszczytny obowiązek. Ale jeśli zastanowimy się nad tym, kim bylibyśmy

G m i n n e u r o c z y s t o ś c i 3 M a j a

bez pamięci – zaczynamy dostrzegać jak cennym jest ona darem.

Kim byliby ludzie, nie mogąc przekazywać wiedzy i doświadczeń z pokolenia na pokolenie?

Kim bylibyśmy sami, nie mając pamięci własnych rodzin?

Kim bylibyśmy, rosnąc oderwani od korzeni, wydziedziczni z pamięci, kultury i wiary?

Dziś wielu ludzi dobrowolnie wyrzeka się pamięci i odcina się od korzeni w imię fałszywie rozumianej tolerancji. Szczególnie dotyczy to wysoko rozwiniętych krajów Europy. Ale przecież tolerancja wcale nie wymaga od nas zapierania się siebie. Tolerancja to szacunek dla inności drugiego człowieka. Tylko jak może szanować drugiego człowieka ktoś, kto nie szanuje samego siebie, kto nie ma szacunku do własnej tradycji, kultury, religii w której wyrastał – do własnych korzeni.

Szanujmy innych, nie łammy ich kultur i sumień, ale nie umniejszajmy własnego dziedzictwa.

I właśnie dlatego my, w naszej Małej Ojczyźnie – w Gminie Sułkowice – pamiętamy i chcemy pamiętać. Jesteśmy wdzięczni za dar pamięci i za naszą tożsamość.

Kwiaty i pieśni

Szary pomnik na Rynku w Sułkowicach, smutna pamiątka wielkiej tragedii z 1943 r., w majowe święto dosłownie okrywa się kwiatami. Wieńce i wiązanek kwiatów składają wszystkie środowiska gminy – od przedszkoli i szkół, przez urzędy, instytucje, firmy, po organizacje i stowarzyszenia. Przy dźwiękach wrebli, w asyście szpaleru sztandarów, przedstawiciele mieszkańców składają hołd naszej Ojczyźnie – tej pięknej, dumnej, wielkiej i tej zdradzonej, upokorzonej. Ojczyźnie, w której nie zabrakło nigdy ludzi, którzy ufnie i cierpliwie potrafili przetrwać najgorszy czas i ocalić wartości fundamentalne. Te kwiaty, pochylone głowy, gesty oddawania honorów są jak składana wciąż na nowo przysięga wierności.

Delegacje i sztandary przybywające pod pomnik witała i żegnała sułkowicka Orkiestra Dęta, która na zakończenie zagrała koncert pieśni patriotycznych.

W Starej Szkole

Po tak mocnej emocjonalnie części majowego święta wszyscy obecni zaproszeni zostali na poczęstunek w Starej Szkole. Z przyczyn technicznych w tym roku nie było możliwości urządzenia tego spotkania w strażnicy OSP, ale choć trochę ciasno, jak zwykle była okazja do wielu rozmów, było serdecznie i... smacznie.

zebrała: awz |

Trzeciomajowe popołudnie Sułkowski Ośrodek Kultury postanowił świętować nad zalewem. Decyzja więcej niż trafiona, zwłaszcza że dopisała ładna pogoda. Ośrodek przygotował dla przybyłych 150 kotylionów w barwach narodowych – i jeszcze ich zabrakło. Chorażówek w barwach narodowych nikt nawet nie liczył.

Na luzie, w radosnej atmosferze, jedni siedzieli w amfiteatrze i śpiewali patriotyczne pieśni wraz z chórem Apassionata, a później Dziećmi Chudego, inni spacerowali wokół zalewu, ciesząc się tym patriotycznym piknikiem w pięknym plenerze. Radosny, patriotyczny koncert prowadzili Beata Szuba i Mateusz Pitala.

Na zakończenie organizatorzy z SOK-u zaproponowali uczestnikom rundę honorową wokół zalewu na rowerach, z flagami biało-czerwonymi w rękę. Pięknie to wyglądało w przedwieczornych łagodnych promieniach słonecznych, na tle młodej zieleni okolicznych wzgórz i kwitnących drzew.

Ale że nie wystarczy tylko pięknie wyglądać, na mecie cykliści zachęcani zostali do wzięcia udziału w konkursie o naszej gminie. Na uczestników, którzy potrafili się wykazać wiedzą, czekały rozmaite gadzety rowerowe, które dały kolejne powody do radości i wybuchów śmiechu. Piszcząc trąbkami, strzelając balonami (oczywiście biało-czerwonymi) i wymachując chorażówkami uczestnicy rozchodzili się do domów lub wybierali na wieczorny spacer, delektując się radosną atmosferą świątecznego dnia.

– Zależy nam na tym, żeby ludzie wyciągać z domów. Żeby przychodzili tu, gdzie mogą spędzać wolny czas wspólnie. A jeśli pogoda pozwala na plener – to tym większa atrakcja. Planujemy też organizację cyklicznych wycieczek rowerowych pod hasłem „Chodź na rower”. Nie trzeba wcale być jakimś wybitnym rowerzystą, bo tempo wycieczki będzie dostosowane do możliwości uczestników. Mam nadzieję, że ludziom spodoba się ten pomysł i powstanie kolejna zgrana grupa pasjonatów przy SOK-u – zaprasza dyrektor Halina Obst.

tekst i fotografie: Anna Wiatlis-Zdrzeńcika



Z pieśnią na ustach,
flagą przy rowerze





Przewodniczący jury Jan Socha podczas oceny palm

Niedziela Palmowa z Kiermaszem Wielkanocnym w Sułkowicach

Mieliśmy już w Sułkowicach nie raz stoiska przed kościołem z pięknymi ozdobami świątecznymi, mamy co roku konkurs palm, pisanek i ozdób świątecznych w ośrodku kultury i oczywiście uroczystą procesję palmową podczas Mszy św. W tym roku po raz pierwszy wszystkie te wydarzenia zostały połączone w jedno duchową, estetyczną i materialną.

Na sułkowskim Rynku zorganizowany został kiermasz wielkanocny, podczas którego nastąpiło rozstrzygnięcie konkursu palm, w większości przyniesionych prosto z kościoła. Inicjatorem i głównym organizatorem kiermaszu był Urząd Miejski. Wziął w nim udział Sułkowskiego Ośrodka Kultury, który „wprowadził” konkurs palm z murów ośrodka na wielobarwny Rynek. Na kiermaszu kilka stoisk prezentowało i sprzedawało piękne, pomysłowe ozdoby świąteczne, serwetki okolicznościowe oraz miody z własnej pasieki. Na zaproszenie Urzędu Miejskiego odpowiedzieli: Gimnazjum w Sułkowicach, Zespół Placówek Oświatowych w Harbutowicach, Przedszkole Samorządowe nr 1 w Sułkowicach, Jadwiga Blak, Ryszard Tomczykiewicz oraz pszczelarze Marek Bobeł i Antoni Biela z miodami z Harbutowic. Ponadto na stoisku Sułkowskiego Ośrodka Kultury zaprezentowane zostały zwycięskie prace w konkursie na pisanek i ozdoby wielkanocne. Kiermasz trwał od godz. 9 do 13.

Wcześniej, jak co roku, już od godz. 7 rano można było kupować ozdoby świąteczne Środowiskowego Domu Samopomocy w Sułkowicach na stoisku przy kościele. Te ozdoby, głównie bogato zdobione stroiki świąteczne na cmentarz, rozeszły się jak zawsze błyskawicznie i gdy rozpoczynał się kiermasz, wszystkie stroiki ŚDS były już sprzedane.

Konkurs palm

Podczas kiermaszu nastąpiło rozstrzygnięcie konkursu palm. Oceniało je jury pod przewodnictwem Jana Sochy. W jego skład wszedł ponadto Ryszard Judasz oraz dyrektorka SOK-u Halina Obst. Palmy oceniano w trzech kategoriach: wysokie, średnie (od 1,5 do 2,5 m) oraz małe. Niezależnie od wielkości, wszystkie musiały spełniać wymóg zgodności z tradycją, a w tradycji wszystko musi być takie, jak dawniej. Dawniej np. nie sadzono tui, więc jej gałązek nie wplata się w palmy. Za to całkiem spokojnie może być sosna, świerk, nasze gałązki cisowe... Może być kokarda, ale z bibuły lub zwykłej wstążki itd. Zgodnie z założeniami konkursu, Jury wyłoniło zwycięzców, którzy otrzymali nagrody rzeczowe ufundowane przez burmistrza Piotra Pułkę oraz SOK.

Zwycięzcy konkursu palm:

w kat. palmy małe do 1,5 m.: 1. miejsce - Aneta i Ola Światłoń, 2. miejsce - Mariusz Latoń, 3. miejsce - Izabela Płoszczyca;
w kat. palmy średnie od 1,5 do 2,5 m.: 1. miejsce - Bartek Obajtek, 2. miejsce - Michał Moroń, 3. miejsce - Gabriela Starowicz;
w kat. palmy duże powyżej 2,5 m.: 1. miejsce - Bartek Kurek, 2. miejsce - Małgorzata Miłrocha, 3. miejsce - Gimnazjum Sułkowice.

Niedziela Palmowa w gminie

We wszystkich miejscowościach gminy odbywały się uroczyste Msze św. ze święceniem tradycyjnych palm, procesjami, konkursami i odwojującymi się do tradycji wydarzeniami dającymi przedsmak wyjątkowej atmosfery okresu wielkanocnego.

Jezusek Palmowy z Biertowic

W procesji palmowej w Biertowicach prowadzony jest tzw. Jezusek Palmowy, czyli rzeźba Pana Jezusa na osiołku. To stara tradycja, sięgająca wczesnego średniowiecza. Najstarsza rzeźba Jezuska Palmowego znajduje się i jest prowadzona w procesji w kościele oo. franciszkanów w Krakowie. Jej wierna replika znajduje się w naszym powiecie w Tokarni. A w gminie Sułkowice ten stary zwyczaj przypomina proboszcz najmłodszej parafii w Biertowicach. Oczywiście odbywa się tam również organizowany przez parafię konkurs palmowy, a tydzień wcześniej Rada Rodziców zorganizowała kiermasz stroików wielkanocnych.

Wyśmienite ciasta w Krzywaczce

W Krzywaczce tradycja robienia palm na konkurs w kościele utrzymywała się od roku 2000. W tym roku – niestety – parafia zrezygnowała z kon-

kursu, argumentując, że odbył się już w szkole. Ale oczywiście jak co roku uroczysta procesja przeszła wokół kościoła w lesie pięknych, okazałych palm.

Dużym zaangażowaniem i oddaniem wykazała się Rada Rodziców. Przez dwie kolejne niedziele z rzędu, czyli 13 i 20 marca, rodzice roztawiali po dwa stoiska i sprzedawali na nich stroiki, ozdoby świąteczne i wspaniałe domowe ciasta wielkanocne. Stoiska były czynne od godz. 8 do 17. Cieszyły się dużym zainteresowaniem, szczególnie wypieki. Cały dochód rodzice przeznaczyci dla szkoły.

Gospodynie z Rudnika dla potrzebujących

W Rudniku Stowarzyszenie Gospodyń Kalina zorganizowało Kiermasz Charytatywny. Panie zbierały 1050 zł, które przeznaczyły na świąteczne paczki dla potrzebujących. Sprzedawały: palmy, ozdoby świąteczne, pieczone baranki i zajączki, stroiki. Wszystko sprzedały. Dzień wcześniej Barbara Szatan razem z Anną Maślanką były w przedszkolu w Mogilanach, gdzie prowadziły warsztaty robienia palm dla dzieci i rodziców. Na warsztaty przybyła też Edyta Górniak ze swoim synem. Rudniczanki mają powód do dumy, że taka światowa osoba chwaliła ich rękodzieło.

Procesja i kiermasz w Harbutowicach

Rada Rodziców nie tylko sprzedawała przygotowane przez siebie ozdoby świąteczne przy kościele w Harbutowicach, ale zorganizowała również swoje stoisko na Kiermaszu w Sułkowicach. Gospodyni Maria Kurek ze Stowarzyszenia Cis uwiła ogromną palmę, która wraz z mniejszymi została poniesiona w procesji palmowej.

Gospodynie ze stowarzyszenia Cis przygotowały też stoisko z ozdobami świątecznymi na Wielkanocne Spotkania Stowarzyszeń w Wielki Wtorek.

zebrały: awz i jgk |



Procesja z Jezusem Palmowym w Biertowicach



Wielkanocne Spotkania Stowarzyszeń



Do naszego stałego gminnego kalendarza wchodzi już zwyczaj, że w Wielki Wtorek burmistrz Piotr Pułka zaprasza na Wielkanocne Spotkania przedstawicieli stowarzyszeń działających w naszej gminie i na rzecz mieszkańców naszej gminy, dyrektorów szkół i instytucji gminnych, sołtysów, by podziękować im za całoroczną pracę i złożyć życzenia z okazji nadchodzących Świąt Wielkiej Nocy.

Podziękowania i coś szczególnego

Co roku Urząd Miejski przygotowuje na tę okazję coś szczególnego. Tym razem wraz z oryginalnymi dyplomami z zabawnymi podziękowaniami i życzeniami, goście otrzymali po egzemplarzu książki „Kapliczki, krzyże, figury...” na ziemi myślenickiej, w której również znajdujemy szczegółowo opisane kapliczki z naszej gminy. Specjalnie dla Stowarzyszonych wystąpiła z pięknym recitalem piosenek Martyna Raczek.

Z babeczką do Izby Tradycji

Po części uroczystej w Sali Samorządowej, wszyscy zaproszeni zostali do Izby Tradycji na świąteczny poczęstunek i swobodne rozmowy w serdecznej atmosferze. Po drodze otrzymali w prezencie świąteczną babeczkę „do koszyczka”. W Izbie Tradycji można było przy okazji obejrzeć ozdoby świąteczne wykonane przez stowarzyszenia gospodyń i nowe ekspozaty w naszym minimuzeum.

A wszystko to w pięknie odnowionych pomieszczeniach Starej Szkoły w Rynku, która w ostatnim półroczu przeszła kapitalny remont i wraz z nadchodzącą wiosną cieszy oko urodą, zabytkowego obiektu w centrum Sułkowic.

Burmistrz do Stowarzyszonych

Nie szczędził słów uznania i wdzięczności w swoim słowie do Stowarzyszonych burmistrz Piotr Pułka. Powiedział m.in.:

Po pierwsze – cieszę się, że jesteście. Że chcecie rozwijać swoje zainteresowania i pasje. Że dzielicie się nimi i tworzyacie środowiska. Bo nic tak nie łączy ludzi, jak wspólne działanie. A to jest najważniejsze, że łączymy się, by razem czegoś dokonać i przeżywać czas wolny, razem pracować i świętować. Kiedy jesteśmy razem, jesteśmy

po prostu silni. Samotność niszczy człowieka.

Jesteśmy razem – i Stowarzyszeni, i ludzie z Urzędu Miejskiego, i dyrektorzy placówek i instytucji, i kapłani naszych parafii. Razem tworzymy środowisko prężne, twórcze, rokujące dobrą przyszłość.

Po drugie – cieszę się, że nasze Wielkanocne Spotkania Stowarzyszeń weszły już na dobre do kalendarza wydarzeń w naszej gminie. Spotykamy się zawsze w Wielkim Tygodniu. I nie jest to przypadek. W tym okresie już czujemy radość Wielkanocy, ale jeszcze musimy wiele zrobić, by się dobrze przygotować do świąt. To niepowtarzalny czas na refleksję, zadumę nad sensem naszych działań, a jednocześnie przygotowania do głębokiej, duchowej radości.

Przewodniczący Rady Miejskiej o samotności i wspólnocie

Do wątku samotności i działań wspólnotowych, które jednoczą ludzi nawiązał też przewodniczący Rady Miejskiej Jan Socha. – *Tworzyacie takie gremia ludzi, którzy pozwalają na to,*

byście nie byli samotni, które pozwalają ludziom działać w grupach o różnej tematyce, o różnej merytoryce (...). O każdym stowarzyszeniu mógłbym powiedzieć, że jest to grupa, która łączy, niejednokrotnie odwołuje się do tradycji, jest naturalną ciągłością – naturalną sztafetą pokoleń w naszej społeczności. Jesteście solą naszej ziemi.

Serdeczność

Zarówno burmistrz, jak i przewodniczący RM dziękowali Stowarzyszonym za ich działalność i obecność w społecznościach Gminy Sułkowice. Obecny na spotkaniu oraz wszystkim członkom stowarzyszeń, ich rodzinom i bliskim złożyli życzenia z okazji Świąt Wielkanocy.

Przedstawiciele stowarzyszeń również składali życzenia władzom gminy i sobie nawzajem, a także mieli okazję do opowiedzenia o swojej działalności przed kamerami telewizji internetowej iTV Myślenice. Film można obejrzeć na www.sulkowice.pl.

tekst i fotografie: Anna Witalis-Zdrzenicka



Uczestnicy Wielkanocnych Spotkań Stowarzyszonych A. D. 2016



Aleksander Lisowski (z prawej), prowadzący wraz z bratem Leszkiem (z lewej) warsztat kowalski w Krzywaczce
 fot. Joanna Gatlik-Kopciuch

Najlepsza reklama to praca

– mówi Aleksander Lisowski z Krzywaczki

„Klamra”: *Czy Wasze korzenie tkwią w Sułkowicach – osiedlu tysiąca kowali?*

Aleksander Lisowski: Nasz ojciec – Roman Lisowski – pochodzi z Biertowic. Zawsze był związany z Sułkowicami, zresztą mieszkał blisko, bo przy granicy na Koszarach. Pracował w Cepelii, potem założył swój warsztat. Na początku lat '70. przeniósł się do Krzywaczki. Dwa razy wyjeżdżał do USA, łącznie spędził tam jakieś dwa lata, potem już pracował w Krzywaczce. Mama – Stefania Lisowska z domu Oliwa pochodzi z Rudnika.

– Czy ukończył pan jakąś szkołę kowalską? Miał Pan jakieś praktyki? Od kogo właściwie nauczył się pan fachu?

– Chodziłem do szkoły zawodowej na ślusarstwo w Sułkowicach. Przez 1,5 roku praktykę miałem w Kuźni na narzędziowni. Pozdrawiam wszystkich, którzy tam pracowali w 1986 r. Moim opiekunem był pan Oliwa. Potem tato mnie wziął na praktykę do siebie – ma dyplom mistrzowski. Zdałem egzamin czeladniczy i otrzymałem świadectwo oraz tytuł czeladnika w rzemiośle ślusarstwo od Izby Rzemieślniczej w Krakowie. Tak więc kowalstwo-ślusarstwo to mój wyuczony zawód, nie wymyśliłem go sobie ot tak, z niczego.

– Od kiedy jest Pan kowalem?

– Od zawsze. Razem z bratem Leszkiem pracujemy od dziecka z tatą. Dawniej robiliśmy różne elementy – to, na co było zapotrzebowanie, np.: zamki drzwiowe, okienne, sekatory, maszyny do strzyżenia owiec na Podhale. Sekatory do

obcinania drzewek były wzorowane na modelu angielskim.

Mama także pomagała w kuźni, np. obsługiwała nasze *verschmiede* – czyli palenisko. Gdy byliśmy mali, w warsztacie byli również pracownicy. Nie było lekko, ale było dużo pracy. Potem nastąpił kryzys. Po '89 r. po przemianach zakład chylił się ku upadkowi. Przebranzłowiliśmy się na maszyny stolarskie. Potem przez prawie 7 lat pracowaliśmy na budowach, następnie robiłem różne rzeczy kowalskie u znajomego w Krakowie, on jednak nie miał zaplecza, kuźni, tylko spawarkę i imadło – ale robił piękne rzeczy. Wtedy doszedłem do wniosku, że trzeba odtworzyć nasz warsztat w Krzywaczce. Namówiłem brata, żebyśmy pracowali razem. Duża też jest w tym zasługa mojej żony Elżbiety, bo to ona namawiała mnie do pracy u siebie. Potrzeba jednak było dużo lat i samozaparcia, dużo inwestycji w zakład. Trzeba było kupować urządzenia, prasy, wszystko przywrócić, uporządkować.

Początki były trudne. Przyjmowaliśmy różne zlecenia na budowach, robiliśmy to, czegośmy się wcześniej nauczyli: suche tynki, malowanie itp. Ten, co nas brał do pracy, przyczynił się do rozwoju naszej firmy. Za to należy się tym wszystkim ludziom podziękowanie. Dwa lata ulgi na prowadzenie działalności gospodarczej to za mało, obecnie potrzeba minimum 5 lat. Widzę to na naszym przykładzie. Teraz jest praca. Jeśli trzeba, współpracujemy z kilkoma kowalami z Sułkowic, pomagamy sobie nawzajem, dzielimy się, jeśli ktoś ma za

dużo pracy. Teraz też lekko nie jest, ale jest praca. A jak jej nie ma, to trzeba jej pomóc, żeby była.

– Co Panowie robicie najczęściej?

– Najczęściej wykonuję motywy roślinne i elementy kute, a brat bramy i balustrady. Potem razem jeździmy i montujemy je u klienta.

– Skąd spływają zamówienia? Czy są też z zagranicy?

– Głównie z okolic. Nie mamy zleceń zagranicznych.

– Czy wykonujecie prace tylko na indywidualne zamówienie, czy też do większych sklepów, sieciówek?

– Elementy kute o motywach roślinnych dostarczamy do hurtowni, ale bramy i balustrady robimy tylko na indywidualne zamówienie.

– Czy gdzie się reklamujecie?

– Nieraz reklamy przynoszą pozytywny skutek, a nieraz negatywny. Albo więcej klientów do nas dociera, zamawia u nas wyroby, albo odbierają to zupełnie odwrotnie – myśląc, że jak firma jest reklamowana, to zapewne jest droga i się zniechęcają. Zamówienia mamy głównie z polecenia. Na początku jeździliśmy się reklamować na giełdę. Ale najczęściej zlecenia wychodzą przy rozmowach, spotkaniach. Trzeba pokazać coś, co się zrobiło. Najlepsza reklama to praca.

– Jakie było najbardziej nietypowe pańskie zamówienie?

– Parę robót otrzymaliśmy od Muzeum Etnograficznego w Krakowie. Robiliśmy metalowe konstrukcje na różne wystawy, wykonywaliśmy roboty ślusarskie pod takie rzeźby artystyczne, które wymagały metalowych rozwiązań. Rozkładaliśmy też elementy wystawy. Byliśmy z tymi konstrukcjami na wystawach w Krakowie, Warszawie, Nowym Sączu, Tarnowie, Lublinie, a także we Francji i w Belgii. Pozwiedzialiśmy trochę, ale niestety nie nawiązaliśmy żadnych kontaktów z klientami zagranicznymi. Była to jednak bardzo fajna przygoda.

– Czy to dlatego Muzeum Etnograficzne w Krakowie nakręciło film o waszym warsztacie?

– Może dzięki temu, że nas znali. To był taki projekt dofinansowany ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pn. Rzemiosło 2.0. Okazuje się, że przy prowadzeniu własnego rzemiosła też można przeżyć ciekawe chwile i przygody.

Rozmawiała Joanna Gatlik-Kopciuch |

Informacje na temat projektu Rzemiosło 2.0 oraz film o zakładzie kowalskim braci Lisowskich można znaleźć na stronie: http://etnomuzeum.eu/viewItem,rzemioslo_20.html.)

25 komputerów

Z
Motoroli
do



ZPO w Krzywaczce

– W naszej firmie szczególnie cenimy innowacyjność, szukanie optymalnych rozwiązań, ludzi, którzy nie mówią: nie da się, tylko szukają alternatywnych rozwiązań. I właśnie dlatego szkoła w Krzywaczce dostanie od nas komputery, bo jako pierwsza o to poprosiła. Dostanie nawet więcej niż prosiła.

Tak mówił Jacek Drabik – Country Manager firmy Motorola Solution Polska, który wraz z Justyną Czernik w poniedziałek 11 kwietnia przywiózł do szkoły 25 komputerów. W trakcie odwiedzin zapowiedział też, że szkoła dostanie ponadto laptopy.

Skąd Motorola w Krzywaczce?

Szkoła w Krzywaczce przykłada dużą wagę do nowoczesnych metod nauczania. Wprowadza do pracy z uczniami multimedialne pomoce dydaktyczne, które są już wykorzystywane do nauki praktycznie wszystkich przedmiotów w tutejszej podstawówce i gimnazjum. O ich systematyczne przybywanie troszczy się szkoła, rodzice i Komitet Pomocy Szkole. Kiedy pracownia informatyczna została przeniesiona do nowej sali, specjalnie zaadaptowanej na ten cel, informatyk Ryszard Mecha, a za jego namową również dyrektor Mirosław Chmiel, zamarzyli o nowym wyposażeniu pracowni.

– I właśnie wtedy Ryszard Mecha przypomniał sobie, że jego znajomy Wiesław Długosz pracuje w Motoroli – mówi Mirosław Chmiel.

– Cała ta sprawa jest zupełnie wyjątkowa: szkoła w Krzywaczce to pierwsza szkoła, która zwróciła się do nas z pytaniem, czy możliwe byłoby przekazanie komputerów, a pan Wiesław Długosz był jednym z pierwszych pracowników Motoroli w Krakowie. Wszystko tu jest pierwsze, więc wyjątkowe. Teraz oczywiście już mamy w kolejce kilka innych organizacji, bo nasi pracownicy podchwycili pomysł i w ten sposób chcą wspomóc np. szkoły w swoich miejscowościach – dodaje Jacek Drabik.

Motorola rozdaje komputery?

Motorola Solutions to firma zajmująca się tworzeniem specjalistycznych sieci radio-komunikacyjnych i szerokopasmowych dla organizacji rządowych, służb bezpieczeństwa publicznego oraz firm komercyjnych.

– Wszystkie jednostki OSP w naszej gminie są wyposażone w systemy na oprogramowaniu z Motoroli. O ile prywatnemu człowiekowi Motorola kojarzy się z telefonami komórkowymi, to właśnie służby mundurowe kojarzą ją ze specjalistycznym, bardzo sprawnym oprogramowaniem – mówi burmistrz Piotr Pułka.

Do tworzenia zaawansowanego oprogramowania firma musi pracować na najnowszym sprzęcie. Rutynową praktyką tej korporacji jest wymiana komputerów co kilka lat. Tak więc do Krzywaczki trafiły komputery wyprodukowane trzy lata temu, w najwyższym standardzie, z systemem oprogramowania posiadają-

cym pełne wsparcie producenta.

– Dopiero ostatnio pojawiła się możliwość, żeby te komputery, które wymieniamy, mogły być przekazywane. One wciąż są bardzo dobre, no bo nawet przy obecnym tempie rozwoju, komputer nowoczesny trzy lata temu, nadal ma bardzo wysoki standard. Ale ze względu na nasz charakter pracy i bezpieczeństwo danych musieliśmy dotąd ten sprzęt utylizować. Teraz możemy je – oczywiście po absolutnym wyczyszczeniu – podarować dalej – wyjaśnia Jacek Drabik. Dodaje, że aktualnie m.in., za sprawą minister Anny Streżyńskiej, w naszym kraju jest w ogóle przychylny klimat dla cyfryzacji i rozwoju informatyki, zrozumienia jej znaczenia we współczesnym świecie. Dotyczy to także poważnego podejścia rządu do informatyzacji szkół oraz do docenienia wielkiego potencjału polskich informatyków.

Sms-y malowane

Goście z Motoroli w Krzywaczce oczywiście oglądają szkolną pracownię komputerową oraz multimedialne pomoce dydaktyczne. To podczas tego „zwiedzania” powstaje pomysł, by szkoła dostała jeszcze dodatkowo laptopy do pracowni. Jacek Drabik i Justyna Czernik przy okazji wymieniają uwagi o organizacji pracowni komputerowej. Zauważają, że na podobnej zasadzie zorganizowana jest pracownia szkoleniowa u nich w firmie. Chwalą proste z pozoru zabezpieczenia przed mechanicznymi uszkodzeniami, wykonane przy montowaniu pracowni przez Ryszarda Mechę wg własnego pomysłu i doświadczenia.

– Motorola w Polsce to jeden z największych ośrodków na świecie zajmujących się oprogramowaniem naszej firmy. A możliwe jest to właśnie dzięki takim polskim inżynierom, którzy bardzo twórczo podchodzą do swojej pracy, potrafią spojrzeć szerzej, wykorzystywać własne zainteresowania, a na dodatek mają ambicję. Jak to się nie da! Musi się dać – no i w końcu znajdują rozwiązanie – śmieje się Jacek Drabik.

Ci uczniowie są tego warci

Przedstawiciele Motoroli dokonali symbolicznego przekazania podarowanego sprzętu na ręce uczniów – najpierw najmłodszych, z podstawówki, a następnie gimnazjalistów: Michała Bobła i Piotra Świątłonia z klasy III gimnazjum. Michał jako jeden z dwóch uczniów w powiecie, przeszedł do finału bardzo trudnego, kuratorskiego Małopolskiego Konkursu Informatycznego. Ponadto wraz z Piotrem zwyciężyli w IX Powiatowych Zawodach Młodzieży Szkolnej w Informatyce w Dobczycach. Mieli za zadanie rozwiązać test wiedzy ogólnej z zakresu technologii informacyjnej, wykonać zadanie praktyczne w programie MS Excel i Logo oraz wykazać się praktyczną znajomością budowy komputera. awz |

Czy wiecie że...

sposób wykorzystania klawiatury radiotelefonu Motoroli do pisanie sms-ów w języku chińskim wymyślili Polacy? Otóż chiński zapis to tysiące znaków, nie trzydzieści dwa, jak w alfabecie polskim. Jak to pomieścić na 12 klawiszach, żeby dało się pisać sms-y? Jeden z pracowników Motoroli w Polsce znalazł rozwiązanie, bo prywatnie interesował się Chinami i dużo wiedział także na temat chińskiego pisma. Skojarzył, że malowanie znaków w języku chińskim opiera się o 12 pociągnięć pędzelka. Jeden klawisz – jedno pociągnięcie pędzelkiem. Brzmi prosto, ale trzeba było na to wpaść!

Przedszkolaki tańczą... na ludowo

Krakowiak, góral, cygan, taneczne zabawy dzieci na pastwisku i zabawy wiosenne złożyły się na kapitalny program konkursu tańca ludowego przedszkolaków, który 28 kwietnia odbył się w szkole w Rudniku.

Wystąpiło 5 przedszkoli. Wszystkie przedszkolaki były podziwiane, gorąco oklaskiwane, obdarowane dyplomami i upominkami, a zwycięzcy otrzymali ponadto puchary i medale.

Same poważne osoby

Konkurs otworzył dyrektor ZPO w Rudniku Mirosław Pękala, a prowdziła go nauczycielka tutejszego przedszkola Agnieszka Kaleta. Jury obradowało pod przewodnictwem Karoliny Druzgały-Pawlak – instruktora i choreografa Zespołu Pieśni i Tańca Ziemia Myślenicka, a w jego skład weszła Halina Obst – dyrektor Sułkowskiego Ośrodka Kultury i Stanisław Judasz – instruktor Zespołu Pieśni i Tańca Elegia. Jury oceniało: dobór repertuaru muzycznego i tanecznego, opracowanie choreograficzne, technikę wykonania i charakter tańca, dobór strojów i rekwizytów oraz ogólny wyraz artystyczny.

Konkursowi przyglądali się rodzice, a także goście z Urzędu Miejskiego i dyrektor Ośrodka Pomocy Społecznej Józefa Bernecka.

Swobodni jak rybki i kraby

Podczas gdy wszyscy oczekiwali na werdykt jury, dzieci nie nudziły się, tylko uczyły się ruchów tańca od stworzeń zamieszkujących oceany. Naukę prowadziła Agnieszka Kaleta z pomocą instruktorów amerykańskiego filmu wyświetlanego na

ekranie. Dzieci znakomicie powtarzały ruchy podpowiadane przez prowadzących i dobrze się przy tym bawiły.

Każdy zasłużył na uznanie

A kiedy jury już przybyło na salę... – *Mieliśmy naprawdę bardzo trudne zadanie i bardzo kłóciliśmy się, nim zapadł w końcu ostateczny werdykt* – przyznała przewodnicząca, ogłaszając wyniki. Podkreślała, że wszystkie występy były bardzo dobre i ciekawe. Dlatego wszystkie zespoły otrzymały upominki i dyplomy. Dyplomy uznania i gadzety otrzymały też wszystkie dzieci tańczące w konkursie, a w dowód uznania wiceburmistrz Rozalia Oliwa wyczytała nazwiska wszystkich uczestników. Puchary, dyplomy i medale zwycięzcy odbierali z rąk pani wiceburmistrz i dyrektora ZPO w Rudniku.

Laureaci

I miejsce – zespół Pszczółki z przedszkola w ZPO w Krzywaczce – za program zabawy ludowe związane z wiosną – opiekunki: Bogusława Bylica i Małgorzata Wątor.

II miejsce – zespół Mikołajki z PS nr 2 w Sułkowicach – za taniec cygan – opiekunki: Danuta Świątłoń- Bielawa i Monika Postawa.

III miejsce – zespół Pszczoludki z przedszkola w ZPO w Rudniku – za zabawę ludową Żuraw i polkę – opiekunki: Agnieszka Polewka i Magdalena Magiera.

Wyróżnienia:

– zespół z przedszkola w Biertowicach – za taniec góralski – opiekunki: Joanna Kuczyńska i Paulina Sutor-Głodzik,

– zespół z przedszkola w Harbutowicach – za taniec Krakowiak – opiekunka Marta Szczurek.

tekst: I. Fotografie: Anna Witajlis-Zatrzenińska

Jeden z piętnastu na 1707

Szkoła z Krzywaczce po raz drugi z rządu została wyróżniona w Ogólnopolskim Konkursie „Dni Bezpiecznego Internetu”. W nagrodę otrzymała tablicę interaktywną.

Konkurs organizowany jest w ramach unijnego programu „Safer Internet” przez Fundację Dzieci Niczyje oraz Naukową i Akademicką Sieć Komputerową (NASK).

Na konkurs zgłosiło się 1707 szkół. Organizatorzy i jurorzy docenili różnorodność inicjatyw i ich wartość merytoryczną kampanii ZPO w Krzywaczce „Lepszy internet zależy od Ciebie”. O samej kampanii pisaliśmy w „Klamrze” nr 2/2016 r.

red. I

Matematyczny As

Matematycy z klas VI 14 kwietnia zmierzili się z trudnymi zadaniami podczas Gminnego Konkursu „Matematyczny As”, organizowanego przez Szkołę Podstawową w Sułkowicach pod patronatem burmistrza Piotra Pułki.

Konkurs trwał 75 minut i składał się z 20 zadań. Za ich prawidłowe rozwiązanie można było uzyskać maksymalnie 50 punktów. Nad całością czuwała komisja konkursowa składająca się z opiekunów szkolnych drużyn.

Konkurs przygotowały nauczycielki matematyki SP w Sułkowicach: Elżbieta Bukowska, Anna Nowak i Halina Twardosz.

Laureaci i finaliści

I miejsce

– Beata Ziembła – Sułkowice (42 pkt.),

II miejsce

– Tomasz Surówka – Krzywaczka (40 pkt.),

III miejsce

– Jakub Dusza – Krzywaczka (39 pkt.).

Wyróżnienia:

Maciej Malina – Sułkowice (37 pkt.)

Natan Młynarczyk – Harbutowice (35 pkt.).

Wszyscy uczestnicy otrzymali pamiątkowe dyplomy, książki oraz upominki, ufundowane przez Burmistrza Gminy Sułkowice i Radę Rodziców przy Szkole Podstawowej w Sułkowicach.

red. I



Pełne napięcia oczekiwanie na ogłoszenie wyników



II miejsce dla MDP z Sułkowic

W XIII Halowym Turnieju Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych, organizowanym przez Komendanta Powiatowego PSP w Myślenicach Sławomira Kaganka w dniu 2 kwietnia 2016 r. w Raciechowicach drużyna MDP z Sułkowic zajęła drugie miejsce.

W zwycięskim składzie, kierowanym przez Rafała Kurka i Stanisława Kanię, zagrali: trzech Kamilów Kuchtów, Wiktor Kiebzak, Rafał Ciężarek, Maciej Świątłoń, Maciej Stokłosa, Filip Sroka, Maciej Polewka i Paweł Kozik.

Pierwsze miejsce zdobyła MDP z Lubnia, a trzecie MDP Wierzbanowa. *jgk*

OSP Biertowice na Majówce

OSP Biertowice wzięła udział w defiladzie wozów strażackich w Skawinie podczas pikniku *Majówka z Centrum dla uczczenia strażackiego święta*.

Majówkę zorganizowała redakcja portalu Kraków 112 – Krakowskie Ratownictwo w Obiektywie i Zarządu Ochotniczej Straży Pożarnej w Skawinie. Podczas imprezy zaprezentowano specjalistyczny sprzęt i działania ratownicze.



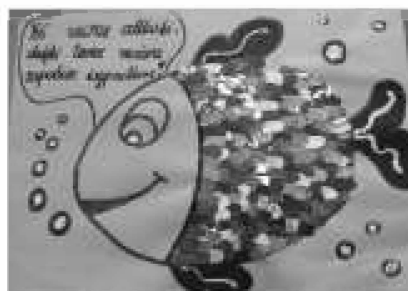
tekst i fotografia: Monika Widlarz

Uczniowie o strażakach

Uczniowie z wszystkich szkół podstawowych i gimnazjów naszej gminy wzięli udział w ogólnopolskim konkursie plastycznym *W trosce o nasze bezpieczeństwo*. Prace, które wygrały w naszej gminie, wezmą udział w etapie powiatowym na początku czerwca.

Konkurs zorganizowany został przez Komendanta Głównego PSP – Szeffa Obrony Cywilnej Kraju, we współpracy z Wydziałami Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego Urzędów Wojewódzkich. Uczniowie mieli przedstawić swoją wizję bezpieczeństwa oraz służb, które nam w tym bezpiecznym życiu pomagają.

15 kwietnia 2016 r. rozstrzygnięto konkurs na etapie gminnym. Komisja w składzie: przewodnicząca – Anna Witalis-Zdrzenicka – redaktor naczelna „Klamry”, Bernadeta Żurek – kierownik Świetlicy Środowiskowej w Sułkowicach oraz Mateusz Starzec – technik plastyk, pracująca pod okiem Krystyny Sosin – przewodniczącej Gminnego Komitetu Organizacyjnego – do szczybla powiatowego zakwalifikowała 15 prac.



Zwycięska praca w najmłodszej grupie – Faustyna Mikołajczyk z Harbutowic

Wyniki konkursu:

I grupa

uczniowie klas 1–3 szkół podstawowych

I m. – Faustyna Mikołajczyk – Harbutowice
II m. – Wiktoria Garbień – Sułkowice
III m. – Kacper Ostafin – Sułkowice
Wyróżnienia: Artur Kluzik – Harbutowice, Nikola Klimczyk – Biertowice

II grupa

uczniowie klas 4–6 szkół podstawowych

I m. – Radosław Kuchta – Sułkowice
II m. – Jagoda Zawada – Sułkowice
III m. – Maria Gumularz – Sułkowice
Wyróżnieni: Tomasz Pasternak – Harbutowice, Wiktoria Kluzik – Harbutowice

III grupa

uczniowie gimnazjów

I m. – Natalia Pięga – Rudnik
II m. – Marcelina Żak – Rudnik
III m. – Filip Profic – Rudnik
Wyróżnienia: Sylwia Mielecka – Sułkowice, Sandra Czerwińska – Krzywaczka



Tak widzi ratowników Jagoda Zawada z Sułkowic

XXXIX Ogólnopolski Turniej BRD

Reprezentacje szkoły podstawowej i gimnazjum w Krzywaczce reprezentowały naszą gminę w eliminacjach powiatowych Turnieju Bezpieczeństwa w Ruchu Drogowym i obydwie zajęły III miejsce w swoich kategoriach.

Eliminacje gminne odbyły się w miasteczku ruchu drogowego przy ZPO w Krzywaczce, 21 kwietnia, a powiatowe – 28 kwietnia w Myślenicach.

Uczestnicy startowali w 4 konkurencjach: teście wiedzy z zakresu BRD, jeździe rowerem po torze przeszkód, jeździe rowerem po miasteczku komunikacyjnym (pod okiem policjanta z „drogówki”) oraz udzielaniu pierwszej pomocy.

W eliminacjach gminnych pierwsze miejsce drużynowo zajęli uczniowie

Szkoły Podstawowej w Krzywaczce prowadzeni przez Ryszarda Mechę (Anna Oliwa, Adrianna Łęźniak, Jakub Dusza, Tomasz Surówka) oraz reprezentanci Gimnazjum w Krzywaczce pod opieką Grzegorza Bochenka: Martyna Pająk, Damian Starowicz, Konrad Starowicz.

Indywidualnie pierwsze miejsce spośród uczniów szkół podstawowych zajęła Anna Oliwa z Krzywaczki, drugie – Jakub Dusza z Krzywaczki, trzecie – Edgar Piechoła z Sułkowic. Spośród uczniów gimnazjów pierwsze miejsce zajął Damian Starowicz z Krzywaczki, drugie Konrad Starowicz z Krzywaczki, trzecie Wojciech Moskał z Sułkowic. Dyplomy z gratulacjami wręczył zwycięzcom burmistrz Piotr Pułka, a nagrody dyrektor ZPO w Krzywaczce Mirosław Chmiel. *jgk*

Wiosenny salonik poezji

Każdy tęskni do wiosny i wita ją najpiękniej, jak potrafi. Jest rzeczą absolutnie oczywistą, że biblioteka powitała ją poezją. Na pełen wdzięku Wiosenny salonik poezji Anny Marii Michalik zaprosiła Czytelników do Starej Szkoły 27 kwietnia.

Podczas spotkania prawda wyszła na jaw – Anna Maria Michalik to Bogusława Górka, czyli nasza Pani Bogusia z biblioteki, która nie raz już gościła nas pięknymi prezentacjami: poświęconymi Janowi Pawłowi II, kapliczkom sułkowskiej ziemi, patronowi Biblioteki ks. Józefowi Sadzikowi i innymi, przygotowywanymi na gminne i biblioteczne uroczystości. Kto je widział, ten się zapewne nie zdziwił, bo podejrzewał, że ma do czynienia z poetycką duszą.

Po raz pierwszy dała się poznać od tej strony, publikując książkę *Kapliczki sułkowskiej ziemi*. To był debiut wydawniczy. Tym bardziej czujemy się zaszczytzeni, że chociaż pracuje też w Muzeum Regionalnym Dom Grecki, to debiutowała u nas. Natomiast to praca w Domu Greckim i uważne oko dyrektor Bożeny Kobiałki wypatrzyło jej talent poetycki. W ten sposób trafiła do Grupy Poetyckiej Tilia. Jej wiersze po raz pierwszy zostały zamieszczone w almanachu poetyckim

Tilii „Struktury pamięci”, który ukazał się w 2012 r.

Podczas Saloniku wiersze czytały Renata Skrzeczek, Monika Widlarz i Teresa Kania, a na gitarze grał Jan Bajgrowicz – też należący do Tilii. Publiczność dopisała: i wierni Czytelnicy, i sąsiedzi z Urzędu Miejskiego, i uczniowie z koła historycznego szkoły podstawowej. Kto przyszedł – nie żałował. Jednym zagrał w duszy subtelny klimat wierszy o wiosnie, innym – trudniejsze może, ale bardzo celne refleksje o życiu i naturze kobiety. red. |

Miłość

*Powiedziano
o niej wszystko,
a wciąż nie wiemy,
czym jest
Biciem serca?
Uniesieniem duszy?
Łzę ukochanego
złapaną wpół drogi
by zabrudzona
w pył nie spadła.*

*Troską o uśmiech
na jego twarzy
żarem,
co iskry roz-
nieca w oku
by nigdy nie zagasty.
Żelazkiem,
co zmarszczki prasuje
sensem życia
i jego przekleństwem.*

Ciekawostki z Gminy Sułkowice



W 2013 roku Klub Kolekcjonerów JP II Gminy Kamionka wydał nie pocztową kartę korespondencyjną beznominałową. Fotografia i projekt graficzny – Krzysztof Drozdowski. Nakład 200 egzemplarzy.

Pierwsza szkoła w Harbutowicach na etacie krajowym utworzona została w 1900 roku. Jej kierownikiem był Franciszek Kuś. Pierwszy rocznik liczył 74 dzieci, a nauki religii uczył ks. proboszcz Mamak. Już 23 listopada 1901 roku szkołę wizytował ks. Stanisław Karbowski, Inspektor Szkolny Okręgowy. Decyzją C.K. Rady Szkolnej Krajo-

wej we Lwowie z 31 maja 1911 r. szkoła została przekształcona na dwuklasową, a 29 stycznia 1914 r. na czteroklasową.

17 listopada 1968 r. uroczystość została oddany obecny budynek szkoły, a 29 lat później, 16 października 1997 r., staraniem dyrektora szkoły Zofii Frosztegi oraz Komitetu Rodzicielskiego, szkole nadano imię Jana Pawła II. Na uroczystość przybył biskup Albin Małysiak, który dokonał poświęcenia popiersia na frontowej ścianie budynku. Popiersie to wykonał doc. ASP Andrzej Zwolak.

Napis głosi;

W dniu 16.X.1997
Szkole Podstawowej
w Harbutowicach
nadano imię
Jana Pawła II
„Człowieka trzeba
mierzyć miarą serca”

Na obchody 15-lecia nadania imienia szkole, 16 października 2012 roku, zorganizowane przez dyrektor szkoły Małgorzatę Kisielewską oraz Komitet Rodzicielski przybył rodak ks. Franciszek Bobeł (były proboszcz parafii Lubień), który koncelebrował Mszę św. wraz z proboszczem Harbutowic ks. Zbigniewem Nowakiem.

Od 16 października 2014 r. Szkoła Podstawowa w Harbutowicach nosi imię św. Jana Pawła II.

Władysław Bartosz |

Wiosna z witaminami

Nadejście wiosny Szkoła Podstawowa w Sułkowicach świętowała przygotowaniem i pałaszowaniem roślinnych przysmaków oraz owocowo-jarzynową zabawą w ramach projektu „Trzymaj formę”.

Każda klasa przygotowała (dla wszystkich) degustację wybranego wcześniej owocu lub warzywa. A poza tym...

Uczniowie klas I-III, w charakterystycznych strojach prezentowali wiersze, rymowanki i piosenki o warzywach i owocach. Ponadto klasy III przygotowały tańce i piosenki o wiosnie, zapraszając wszystkich do wspólnej zabawy ruchowej.

Uczniowie klas IV-VI wyposażeni w fartuszki, czepki, rękawiczki wykonywali marzanny głównie z owoców i warzyw. Dodatkowo dwuosobowe drużyny klas IV-VI odpowiadały na pytania nt. zdrowego odżywiania, a uczniowie z koła przyrodniczego przedstawili zdrowy styl życia w prezentacji multimedialnej.

W szkolnej sali sportowej nie tylko można było degustować zdrowe przekąski, bawić się i tańczyć, ale również obejrzeć wystawę plakatów wykonanych przez szóstoklasistów na lekcji techniki na temat zdrowego odżywiania i aktywności fizycznej oraz podziwiać gotowe marzanny z owoców i warzyw oraz sprawdzić swój indeks masy ciała (BMI).

W przygotowanie tego wyjątkowego dnia powitania zdrowego stylu życia na wiosnę zaangażowali się dosłownie wszyscy – dyrekcja, wychowawcy, nauczyciele i pracownicy szkoły oraz oczywiście uczniowie, a nad całością czuwała Małgorzata Mardaus. red. |

**18 września w Ronchamp:
jubileuszowy,
30. zlot
zabytkowych samochodów**

Rocznica zasadzenia katyńskiego Dębu Pamięci Rudolfa Galusa w SP w Sułkowicach



fol. Anna Witalis Zdrzenicka



Gminne uroczystości 3 Maja



fol. Anna Witalis Zdrzenicka



1050. rocznica chrztu Polski i konfederacka majówka – na Świętym Michale



fol. Anna Witalis Zdrzenicka



fol. Anna Witalis Zdrzenicka

Śpiew patriotyczny z Apassionatą w amfiteatrze nad zalewem



500+ bus na Rynku w Sułkowicach

fol. Joanna Goflik - Spiczak

Komputery z Motoroli dla ZPO w Krzywaczce



fol. Anna Witalis Zdrzenicka

Wiosenny dzień zdrowia w SP w Sułkowicach



fol. Anna Nowyżak

Poetycki salonik Bogusławy Górki



fol. Anna Gólik

II miejsce w turnieju powiatowym MDP



fol. Jolka: Sky: 100%

Gminny Festiwal Tańca Ludowego Przedszkolaków w Rudniku



fol. Anna Witalis Zdrzenicka